P.T. Bibljoteka Jagiellońska
Kraków
św. Anny 12

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. WYDANIE III II

Rok XIII. Kraków, sobota 9 sierpnia 1930 Nr. 209

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków. ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89 Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej

W przededniu reform agrarnych

(Od naszego korespondenta palestyńskiego)

Tel Awiw, koniec lipca.

Ostatnie miesiące potęgują wrażenie, jakoby rząd palestyński zwrócił się ku czynnościom, któremi od czasów okupacji zupełnie się nie trudnił, lub co najwyżej powierzchownie je traktował. Jestto zdaje się początek owej nowej od dwu lat wyczekiwanej „trzeciej ery". Nominacja obecnego Najwyższego Komisarza Sir John Chancellora miała ją zainaugurować.

Praca Chancellora miała być uzupełnieniem prac męża stanu Samuela, którego zadaniem było przezwyciężenie pierwszych trudności i utorowanie drogi dla „Wielkiego eksperymentu" marszałka Plumera, którego zadaniem miało być zupełne uspokojenie kraju i stworzenie normalnych warunków dla pracy. Po Chancellorze, administratorze kolonjalnym spodziewano się, iż da początek nowej erze rozwojowi ekonomicznemu kraju, przy czynnym współudziale rządu.

Jeśli Chancellor faktycznie nosił się z planami administracyjnych i gospodarczych zmian, o czem wiedzieć nie możemy i co najwyżej przypuszczać można, to w każdym razie nie było mu danem plany te urzeczywistnić lub chociażby zapoczątkować. Wypadki ubiegłego roku zmieniły do gruntu sytuację, wysuwając na pierwszy plan znowu kwestję polityki. To też wszystko wskazywało na to, iż rząd, który w latach spokoju wykazywał mało chęci zajmowania się gospodarczemi reformami, znajdzie obecnie jeszcze mniej siły i środków, by kwestjom tym więcej poświęcić uwagi.

Tymczasem ostatnie miesiące przyniosły wręcz odwrotny objaw. Skomplikowana sytuacja administracji zmusiła ją — zda się — do zupełnej zmiany kursu. Złożyło się na to szereg okoliczności: Propaganda arabska przed komisją śledczą, wiążąca a poniekąd nawet identyfikująca gospodarcze z politycznemi żalami (np. w sprawie kupna gruntów); sprawozdanie Komisji Shaw'a; nacisk prasy arabskiej wysuwającej w ostatnich czasach kwestje gospodarcze na pierwszy plan i wreszcie w niemałej mierze sytuacja gospodarcza kraju sama dla siebie.

O tej ostatniej (w szerszem oczywista znaczeniu, obejmującem gospodarkę żydowską i arabską w równej mierze) posiadamy na razie niezbyt obszerne i dokładne wiadomości. W sprawozdaniach rządu przedkładanych komisji mandatowej mowa była o ogólnej sytuacji kraju stale się poprawiającej dzięki kolonizacji żydowskiej, przyczem znaczną część tego postępu zapisywał rząd na własny rachunek, nawet jeśli ze swej strony tylko w małej mierze doń się przyczynił. Lecz poza tą ogólną sytuacją mamy w kraju do czynienia z szeregiem kwestji gospodarczych, które do dnia dzisiejszego nawet zbadanemi nie zostały. Do nich należy w pierwszym rzędzie tzw. kwestja fellachów.

O kwestji tej mówi się dzisiaj i pisze wszędzie. Wszystkie partje arabskie bez względu na swe zabarwienie dyskutują tę kwestję z większem lub mniejszem zrozumieniem i rzeczowością. Na sztandarze swym wypisały wszystkie hasło poprawy położenia arabskich rolników. I w najróżnorodniejszych planach żydowskich starających się znaleźć rozwiązanie dla kwestji porozumienia żydowsko-arabskiego odgrywa problem agrarny niemałą rolę. Lecz dotychczas w sprawie tej nader mało czyniono Przypisać to należy po części faktowi, iż nacisk na rząd w tym kierunku zwłaszcza ze strony arabskiej był aż do ostatnich miesięcy niezbyt silny. Fellachom brak było dotychczas rzecznika, któryby tym wielkim niemym masom mógł służyć za organ. Przywódcy ruchu arabskiego, należący do zamożniejszych i społecznie wyżej stojących warstw nie odczuwali krytycznego położenia mas na własnej skórze, poniekąd zaś własne ich interesy *nie* leżały na linji poprawy położenia rolników. Ponadto cele i hasła polityczne zupełnie absorbowały ich uwagę.

Niemniej z biegiem lat przeprowadzono szereg zmian i reform, jakkolwiek nie wystarczających. Tak np. obniżono wymiar dziesięciny (oszer), która za czasów tureckich doszła już do 12 i więcej procentów. W ostatnich latach poczyniono nawet jeszcze jeden ważny krok naprzód, a mianowicie zastąpiono dotychczasowy system spłaty tego podatku ze spłaty w naturze w spłatę pieniężną odpowiednio ustaloną. Od czasu do czasu po latach nieurodzaju lub innych klęsk zwalniał rząd częściowo lub w całości dotkniętych klęską rolników z uiszczania tego podatku. Lecz wszystkie te ulgi miały charakter sporadyczny i nic nie wskazywało na to, iż rząd gotuje się do przeprowadzenia głębszych i istotniejszych reform rolnych.

Dopiero na krótko przed przybyciem Simpsona do kraju mianował rząd komisję, której zadaniem było zebranie materjałów w sprawie ekonomicznego położenia fellachów arabskich i proponowanie odpowiednich zmian i reform. Komisja ta prace swe ukończyła i przedłożyła swój raport rządowi. Ważne te materjały dotychczas opublikowane nie zostały i prawdopodobnie pozostaną na zawsze w archiwach rządowych. Niemniej poczynił rząd pierwsze kroki w kierunku realizacji wniosków komisji. W krótkich odstępach czasu pojawiły się dwa rozporządzenia; Jedno obniżające oszer o 30 proc. w obszarach, które ucierpiały od myszy polnych. Drugie, ustalające wysokie cło na import zboża, mąki i artykułów olejnych. Bezwątpienia należy oczekiwać w najbliższym czasie dalszych kroków rządu w tym kierunku. Tak więc sprowadził rząd znawcę ruchu współdzielczego z pośród indyjskich urzędników kolonjalnych, którego zadaniem jest zbadanie warunków i możności rozwoju tego ruchu wśród rolników arabskich. Bez wątpienia następstwem tych badań będzie wzmożona działalność rządu i w tej dziedzinie.

Do wszystkich tych kroków można odnosić się z większym lub mniejszym krytycyzmem. Być może, że nie wszystkie zarządzenia rządu odznaczać się będą praktycznością i dostosowane będą do potrzeb zarówno rolnika arabskiego, jak i żydowskiego. Ważnem jest jednak, iż rząd okazuje chęć aktywnego przyczynienia się w tej, lub innej formie do podniesienia kraju, i że zdecydował się do tych kroków w chwili obecnej bez względu na polityczną depresję i niepewną sytuację.

Z. L.

Orfali ułaskawiony!

Karę śmierci zamieniono mu na 10 lat więzienia

JEROZOLIMA 7. VIII. (ZAT.) Dziś o godzinie 11 przedpołudniem ogłoszono oficjalnie, iż Wysoki Komisarz sir John Chancellor skorzystał z przysługującego mu prawa łaski wobec skazanego na śmierć Józefa Orfaliego.

Kara śmierci została Orfaliemu zamieniona na 10 lat ciężkiego więzienia.

Spokój w Rumunji?

Tak zapewnia premjer Maniu

Bukareszt 7. 8. ŻAT. W rozmowie z przedstawicielami prasy oświadczył premjer Maniu, iż w kraju panuje już porządek i spokój. Dzięki wysiłkom rządu dalsze wybuchy ekscesów zostały powstrzymane. Rząd cieszy się zaufaniem ogółu obywateli rumuńskich.

150 chaluców

Tel Awiw. 7. 8. ŻAT. Na pokładzie okrętu „Carnara" przybyło dziś do Palestyny 150 chaluców. Tymsamym okrętem przybył poseł A. Hartglas.

Rozpowszechniajcie „NOWY DZIENNIK"

Projekt podwyżki czynszów
wpłynął już do rządu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 7. 8. (Sin) Jak się dowiaduję, projekt warszawskiej izby przemysłowo-handlowej w sprawie popierania ruchu budowlanego, przewidujący, jak w swoim czasie donieśliśmy, znaczną podwyżkę czynszów na cele funduszu budowlanego, został już przedłożony rządowi i znajdzie się na jednem z najbliższych posiedzeń komitetu ekonomicznego.

Porządek dzienny obrad A. C.
i Komitetu Administracyjnego

Londyn. 7. 8. ŻAT. Porządek dzienny najbliższej sesji sjońskiego Komitetu Akcyjnego, który zbiera się dnia 24 sierpnia w Berlinie, został już ustalony. Komitet Akcyjny wyznaczy miejsce i termin zebrania się Kongresu Sjońskiego. Obrady A. C. zagai prof. Weizmann, sprawozdanie o sytuacji w Palestynie złoży dr. Ruppin, referat budżetowy i gospodarczy wygłosi Usyszkin, sprawozdanie z działalności Keren Hajesod i Keren Kajemet złoży dr. Hantke.

Londyn. 7. 8. ŻAT. Sesja komitetu administracyjnego Agencji Żydowskiej otwarta zostanie w piątek, dnia 29 sierpnia. Obrady zagai Feliks Warburg, referat o sytuacji politycznej wygłosi dr. Weizmann, o sytuacji w Palestynie — dr. Ruppin. Po referatach nastąpi dyskusja.

Następnego dnia obrad wygłosi Usyszkin referat o sytuacji agrarnej, Oskar Wassermann o Keren Hajesod i Werner Senator o sprawach budżetowych. Tegoż dnia po dyskusji nad referatami nastąpi zamknięcie sesji.

Doniosłe znaczenie polityczne
angielsko-rumuńskiego układu handlowego

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn 7. 8. (R) W Foreign Office został wczoraj podpisany układ handlowy angielsko-rumuński. Przywódca delegacji rumuńskiej dr. Tilea wyraził się wobec współpracownika „Daily Telegraphu", że z chwilą podpisania układu towary brytyjskie będą korzystały z najniższej taryfy celnej a brytyjski kapitał i przedsiębiorczość będą miały możność korzystania z takich samych przywilejów, jak przedsiębiorstwa rumuńskie. Fabrykaty angielskie znajdą w Rumunji obszerny rynek zbytu. Dr. Tilea zajmował się następnie obszernie *znaczeniem politycznem, jakie posiada nowy układ.* Podniesienie gospodarcze Rumunji przyniesie z czasem także wzmocnienie polityczne, co zaś posiada dla Anglji *znaczenie pierwszorzędne ponieważ Rumunja przedstawia poważny punkt strategiczny w razie ataku Rosji na Dardanele.* Sowiety nie okazują obecnie wprawdzie podobnych zamiarów, lecz ze względu a wielkie znaczenie strategiczne obok *silnej Rosji sowieckiej powinna się znajdować silna Rumunja.* Donosząc o zawarciu układu angielsko-rumuńskiego dzienniki angielskie zaznaczają, że układ ten należy uważać za *przesuwanie się sił gospodarczych na Bałkanie na korzyść Anglji.*

Zamach kolejowy na Wileńszczyźnie

Warszawa. 7. 8. PAT. Dnia 6 bm. w wileńskiej dyrekcji kolei pomiędzy stacjami Wojgiany—Bogdanów, pociąg Nr. 863 **najechał na ułożoną przez niewykrytych sprawców, zaporę z desek długości 32 mtr., zerwanych z wiaduktu kolejowego.** Lokomotywa została lekko uszkodzona. Wypadku z ludźmi nie było.

Krwawy dramat w fabryce gnieźnieńskiej

Poznań. 7. 8. PAT. Tutejsze pisma donoszą z Gniezna o krwawem zajściu, które wydarzyło się w fabryce luster i ram, należącej do firmy Warm. Do biura tej fabryki przybył wczoraj popołudniu, wydalony przed kilku dniami pracownik firmy, 35-letni Edmund Przybylski, który po krótkiej wymianie zdań z synem właściciela firmy, Janem Warmem, **oddał do niego kilka strzałów z rewolweru i zranił bardzo ciężko.** Następnie skierował się do drugiego pokoju, **gdzie pracowała 27-letnia buchalterka, była narzeczona Przybylskiego Kazimiera Skibińska, którą położył trupem na miejscu, poczem strzelił do siebie, raniąc się ciężko w głowę. Warm w drodze do szpitala zmarł. Stan Przybylskiego jest bardzo ciężki.**

Akcja wyborcza Polaków w Niemczech

Berlin. 7. 8. PAT. Na wszystkich terenach, gdzie mieszkają Polacy w Niemczech zakończone zostały przygotowania do kampanji wyborczej do parlamentu Rzeszy. Na Śląsku Opolskim, który może zadecydować o wprowadzeniu Polaków do Reichstagu Polacy występują ze wspólną listą, na której figurują nazwiska posłów polskich do śląskiego sejmiku prowincjonalnego, a mianowicie ks. Koziorka i Bożka. Wszystkie mniejszości w Niemczech biorą solidarnie udział w wyborach do Reichstagu na wspólnej liście państwowej na pierwszych dwóch miejscach figurują nazwiska kierownika naczelnego Związku Polaków w Niemczech dra Jana Kaczmarka z Berlina i ks. dra Domańskiego z Zakrzewa. W najbliższym czasie ukażą się odezwy, centralnego komitetu wyborczego Polaków w Niemczech.

Min. Eynac o lotnictwie polskiem

Paryż 7 8. PAT. Min. lotnictwa Eynac w wywiadzie ze współpracownikiem „Le Journale" oświadczył, że lotnictwo polskie znajduje się w położeniu pomyślnego rozwoju. Także lotnictwo wojskowe jest doskonale postawione. Posiada ono doskonałe aparaty, znakomitych pilotów oraz świetne lotniska. Min. robót publicznych Pernot w wywiadzie z tym samym dziennikarzem wyraził się z pochwałami o wystawie komunikacyjno-turystycznej w Poznaniu, zaznaczając, jaką olbrzymią zaiste energję musiała wykazać Polska odbudowując prawie całkowicie przedwojenną sieć kolejową.

Londyn 7. 8. (R) Z Batawji donoszą o odnalezieniu lotnika australskiego Cunninghama, który leciał z Australji do Anglji. Pierwszym etapem jego lotu miało być miasto Bima na wyspie Sumbawa, gdzie jednakże nie doleciał. Lotnika odnaleziono natomiast na wyspie Flores, **gdzie już przedwczoraj wylądował.**

Dr. Bronisław Rost
specjalista chorób nerwowych
powrócił
i ordynuje od 3—5, **Mały Rynek 4, II. p.**
2491x **Telefon 126-75**

Postulaty zostały „uzgodnione"

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 7. 8. (Sin) W maju br. minister przemysłu i handlu odbył konferencję z przedstawicielami sfer gospodarczych w sprawie złagodzenia kryzysu gospodarczego. Postulaty przedstawicieli życia gospodarczego sprowadzały się do 3 tez zasadniczych:

1) ulgi podatkowe,
2) ulgi celne, oraz
3) pewne postulaty dotyczące dziedziny bezpośredniej działalności przedsiębiorczej państwa (innemi słowy: zaniechanie etatyzmu).

Komunikat oficjalny podaje, że wszystkie te postulaty zostały już przez ministerstwo przemysłu i handlu „uzgodnione".

Fantastyczna wiadomość

Warszawa. 7 8. (Sin) Jedno z żydowskich pism południowych podało dziś w sensacyjnej formie wiadomość, że w najbliższym czasie ma wyjechać zagranicę delegacja żydowska z posłem Farbsteinem na czele, celem poczynienia starań o pożyczkę zagraniczną dla Polski.

Wasz korespondent zwrócił się w tej sprawie do posła Farbsteina, który oświadczył, że wiadomość ta jest wyssana z fantazji.

75000 zł dla żydowskich spółdzielni kredytowych

Warszawa. 7. 8. (Sin) Ministerstwo skarbu wyasygnowało już kwotę 75.000 zł. przeznaczoną w tegorocznym budżecie na subwencje dla żydowskich spółdzielni kredytowych.

Pierwszy dzień ciągnienia loterji klasowej

Warszawa. 7. 8. (Sin) W pierwszym dniu ciągnienia loterji klasowej padły ważniejsze wygrane na następujące losy: 80.000 zł. wygrał nr. 157635, 10.000 zł. — 69668, 1.000 zł. — 80653, 106039, 111775, 187581.

Prezydent senatu włoskiego bawi w Warszawie

Warszawa 7. 8. PAT. Wczoraj przybył do Warszawy wraz z małżonką prezydent senatu italskiego p. Luigi Federsoni, który w podróży swej zwiedził Gdańsk i Gdynę. Federsoni jest — jak wiadomo współpracownikiem i to jednym z najbliższych Mussoliniego.

Po odmownej odpowiedzi Niemiec

Warszawa 7. 8. PAT. W związku z notą rządu niemieckiego w sprawie podwyższenia ceł niemieckich na artykuły rolnicze dzienniki dzisiejsze stwierdzają, iż Polska uczyniła wszelkie możliwe wysiłki, by nie dopuścić do osłabienia istotnej wartości konwencji genewskiej, zachwianej na skutek ostatnich podwyżek ceł agrarnych w Niemczech. Rząd niemiecki, odrzucając propozycję umów z Polską na płaszczyźnie konwencji unicestwił te wysiłki Polski. Tem samem staje się widocznem, że polityka Niemiec idzie w kierunku przeciwnym zasadom stabilizacji poziomu ceł, na której opiera się dążenie do normalizacji gospodarczej wymiany międzynarodowej.

Paryż 7. 8. (R) Wedle Havasa, nankiński minister wojny zawiadomił korpus konsularny w Hankau, że wysyła tam 10 pułków celem **wzmocnienia tamtejszego garnizonu i celem ochrony cudzoziemców.**

Listy Filipa Halsmana z więzienia

Wzruszający dokument ludzkiej niedoli

(-si) Filip Halsman nie był „sympatycznym“ oskarżonym. Był zamkniętym w sobie, ponurym niełatwym do wzruszeń i dlatego nie wzruszającym człowiekiem. Bronił się przed najcięższym zarzutem jaki człowieka spotkać może: przed oskarżeniem o zamordowanie swego ojca. Przez cały czas rozprawy nie pozwolił sobie na żaden gest, by skaptować sobie życzliwość przysięgłych, na żaden apel do uczucia, na żaden wybryk sentymentalizmu. Z jakąś ponurą dumą i żelazną stanowczością bronił swej niewinności. Tylko w chwili, gdy ostatecznie obwieszczono, że uznano go winnym zamordowania ojca, gdy okrutne przeznaczenie wyciągnęło drapieżną swą rękę i toporem wyroku przeciwko. któremu żadne już nie przysługują środki prawne, uderzyło go w głowę, wybucha oskarżony głośnym protestem. Ale w tym krzyku udręczonej duszy był raczej protest przeciwko niesprawiedliwości, aniżeli żal nad wielką krzywdą, nad złamanem swem życiem.

Przysięgli byli mu obcy środowiskiem i duchem, a Filip Halsman nie mógł do nich znaleźć drogi. Są chwile, kiedy człowiek mówi bezpośrednio do człowieka, kiedy odpadają wszelkie przesądy wytworzone różnicą ras, kultur i środowisk, a dusza ludzka spowiada się ze swego życia i znajduje słowa proste, prawie wstydliwe w swej nagości, skąpane we łzach, broczące purpurą krwi, umęczone udręką serca. Takie słowa każdy potrafi zrozumieć. Filip Halsman takich słów nie znalazł i dlatego, chociaż był niewinnym, został zasądzonym.

Dopiero, gdy za nim zapadły się już bramy więzienia, gdy rozpoczął odsiadywanie swej ciężkiej kary więziennej, przemówił do świata wprost i bezpośrednio. Nakład I. Engelhorna w Stuttgarcie wydał niedawno listy Filipa Halsmana pisane do ukochanej przez niego kobiety. Listy te nie były przeznaczone do druku, a Filipa Halsmana napewno zaskoczyła książka zawierająca te listy, o ile go wogóle doszła. Ale dlatego właśnie, że nie były pisane dla ogłoszenia ich we formie książki, wzruszają nas do głębi jako jeden z najrzadszych dokumentów ludzkiej niedoli.

Przemawia do nas z tych listów „człowiek naszych czasów“, a więc istota narzucająca na swe serce kajdany rzeczowości. Możnaby scharakteryzować te listy jako nieustanną, krwawym znojnym trudem na sobie zdobywaną odporność i walkę z wrodzonym patosem. Autor chce być wyraźnie antypatetyczny, bo nie wierzy patosowi, który głębokie korzenie zapuścił w jego duszy, chce być antyromantycznym, ponieważ zna wszystkie zdradzieckie pułapki romantyzmu, któremu w młodych latach tak chętnie ulegamy. Takiem jest nasze pokolenie, to młode pokolenie, które przeżyło wielką wojnę światową, chociaż za nią żadnej moralnej nie ponosi odpowiedzialności. Młody człowiek naszych czasów stracił wiarę w barwne kłamstwa, któremi my starsi tak hojnie niegdyś szafowaliśmy. Z podejrzliwą nieufnością odnosi się do zbyt głośnych i wielkich haseł, któremi ongiś wypełnialiśmy sobie życie. Staje twarzą ku tej nowej ponurej rzeczywistości, by ją opanować kategorycznym nakazem swej woli.

Filip Halsman skarży się, że właściwie nigdy nie był młody, że nie przypomina sobie wogóle, by kiedyś należał do gatunku młodych ludzi. Patrzy się z pewną wyniosłą ironją na wydobywające się z dna duszy uczucia i odrzuca je od siebie, ponieważ są zbyt piękne, tak piękne jak wygładzona widokówka. A jednak często gęsto uczucie bierze górę, a nieszczęśliwy Filip zapomina o swej chłodnej rezerwie. Jest pełen wdzięczności dla tej uochanej kobiety, która nie straciła weń wiary, która nadal wi dzi w nim czystego i pięknego człowieka, a nie mordercę swego ojca. „Posyłam ci swoje myśli, które są tak piękne, że można je wlepić do albumu“ pisze w jednym z tych listów. Wnet jednak sobie przypomina, że nie wolno mu powierzyć siebie bez reszty wzburzonym falom uczucia i pod wpływem ukochanych swoich autorów Shawa i Christiana Morgensterna pisze zgrabne ironiczne wierszyki Ale uczucie nie da się już z powrotem zepchnąć w podziemia, odwaliło płytę cmentarną i zdobyło sobie prawo obywatelstwa. Przemawia już ze samych tytułów a więc „Kochana Ruth“, „moja kochana Ruth“, „moja bardzo ukochana Ruth“, „moja ukochana“, „Giaconda, ukochana!“ — tak crescendo brzmią tytuły tych listów. Aż wreszcie intelekt składa broń jest jedyny samotny, by się dalej bawić w dumnego granda, dlatego woła pełen rozpaczy: „Buntuję się! Przyznaję się do serca! Chcę mieć uczucia i je manifestować!“.

Nietylko o sobie pisze Filip Halsman do swej ukochanej Ruth. Poprzez girlandę uczuć, które wyżłobiły sobie drogę poprzez barykadę intelektu, przewija się czerwoną wstęgą serdecznej troski ciągła niespokojna myśl o losie matki, wzrusza nas ciche pytanie czy serce matki wytrzyma brutalność rzeczywistości. To biedne serce matki, która napewno jeszcze straszliwemi zalewa się łzami na wspomnienie nieszczęsnej śmierci kochanego męża, a teraz piekielne przechodzi katusze, myśląc o nieszczęsnym swym synu. Ustępy tych listów podnoszą się do najczystszego i najszlachetniejszego patosu głębokiego współczucia nad dolą biednej ludzkiej kreatury. Widzi przed sobą tępe twarze swych sędziów którzy skazali go na życie gorsze do prawdy od śmierci i dodaje sobie sam odwagi. Chce sam ponosić odpowiedzialność za swe życie, a serce drży mu z bólu na samą tylko myśl, że żyją gdzieś poza murami więziennemi najdroższe istoty, które życie swoje związały z jego losami.

Do łez nas wzrusza list, w którym opisuje moment, poprzedzający przeniesienie go do więzienia dla przestępców i morderców. „Całkiem naiwnie pytałem się swego obrońcy, kiedy może nadejść definitywna odpowiedź. Wtenczas powiedział mi dr. P., że ta odpowiedź jest już ostateczna, że nie wolno mi się niczego już więcej spodziewać. I usiadł przy stole i zaczął całkiem regularnie płakać. On, obcy, płakał tak, że musiał później stół obetrzeć chusteczką, ale ja, którego to trafiło, ani na jedną nie zdobyłem się łzę. Mimo mego opanowania, w które mocno wierzyłem, byłem tak wzburzony, tak do głębi to odczułem, że nie mogłem wcale być smutny. Jeśli mną w tym momencie coś wstrząsnęło, to były to łzy dra P. Nigdy o nich nie zapomnę. A nie mogę ci nawet powiedzieć jak go bardzo kochałem właśnie w tym momencie, kiedy ocierał stół ze swoich łez“.

Jutro w Stein ogoli mi się głowę, jako więźniowi, ubierze się mnie w strój dla więźniów i zamknie się w celi. Raz na cztery tygodnie będę mógł napisać list, raz na pięć tygodni będzie mnie można odwiedzić. „Poprostu“ poddam się temu wszystkiemu. Nigdy tak ciężko nie odczuwałem, że muszę mieć wzgląd na matkę. A teraz tylko kilka słów tyczących się naszego wzajemnego stosunku. Dawniej do nóg więźnia przymocowana była kula, która odbierała mu swobodę ruchów. Nie chciałbym, kochana Ruth, by myśl Twoja o mnie stała się tą kulą u nóg więźnia. Zaklinam Cię, żyj tak, jak gdyby mnie nie było. Wszak doprawdy mnie już niema na tym świecie“.

Tym to akordem kończą się listy Filipa Halsmanna. Akordem pełnym rozpaczy. Ale może te listy trafią przecież do sumienia tych ludzi, którzy są odpowiedzialni za straszliwą krzywdę mu wyrządzoną, może te listy otworzą bramę więzienną człowiekowi, który mówi o sobie, że już nie żyje“.

Bł. p.

Mojżesz Bochenek

kupiec

zmarł dnia 6. b. m. w Ołomuńcu po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 58

Pogrzeb odbędzie się dziś, w piątek o godz. 4·30 z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim w Krakowie, na który to smutny obrzęd zapraszają

Żona i Dzieci

Wyjazd do Tallina

Warszawa. 7. 8. PAT. Jutro (piątek) rano Pan Prezydent Rzplitej udaje się w podróż do Estonji, rewizytując naczelnika państwa Strandmana, który bawił w Polsce przed paru miesiącami. Pan Prezydent odjedzie specjalnym pociągiem do Gdyni, skąd w nocy na pokładzie okrętu „Polonia“, eskortowanego przez okręty wojenne: „Wicher“, „Mazur“, „Podhalanin“ i „Krakowiak“ udaje się do Estonji. W podróży tej oficjalnie będą towarzyszyć P. Prezydentowi minister spraw zagranicznych p. Zaleski, szef kancelarji cywilnej p. Lisiewicz, dyrektor protokołu Romer, szef gabinetu wojskowego płk. Głogowski, naczelnik wydziału wschodniego MSZ p. Hołówko, radca Mościcki, mjr. Jurgielewicz, kpt. Gurzewski. Z Warszawy do Gdyni towarzyszyć będzie P. Prezydentowi p. prezes rady ministrów Sławek.

* * *

Warszawa 7. 8. Z okazji przyjazdu p. Prezydenta do Talina, odbędzie się tam defilada oddziałów wojskowych. W tym celu zostały już ściągnięte do Tallina liczne oddziały wojskowe, tak, że w defiladzie weźmie udział 5 tysięcy żołnierzy i oficerów, ponadto ochronab krajowa w liczbie 4 tys.

Min. skarbu zaprzecza

Warszawa. 7. 8. PAT. Wobec powoływania się pewnych dzienników na informacje „jednej z agencyj dziennikarskich“ pochodzące [illegible] stw[illegible] [illegible]niona jest do stwierdzenia, że agencji dziennikarskiej P.I.D., o którą w danym wypadku chodzi, żadne z ministerstw żadnych informacyj nie udziela. Podane przez tę agencję informacje o wykonywaniu budżetu państwa, a w szczególności o kredytach, otwartych na miesiąc sierpień, nie pochodziły z ministerstwa skarbu i nie odpowiadają prawdzie.

Warszawa. 7. 8. PAT. Ministerstwo skarbu komunikuje, że wiadomość podana przez agencję AKA w dniu 2 bm. pod tytułem „Komercjalizacja loterji państwowej“, nie pochodzi z ministerstwa skarbu i nie odpowiada prawdzie.

Pieniądze poniewierają się w Drohobyczu

Drohobycz. 7. 8. Na ul. Stryjskiej w Drohobyczu znalazła żona pracownika „Polminu“ p. Kantorowa, worek wagi około 15 kg., napełniony 5-złotówkami w rulonach i banknotami papierowemi. Worek był zaplombowany pieczęcią Banku Polskiego. Pieniądze zdeponowano w komisarjacie policyjnym. W ciągu środy wieczora nikt nie zgłosił się po zgubę. Jak stwierdzono, pieniądze zgubił jakiś pasażer, przybyły do Drohobycza pociągiem.

CIĄGNIENIE LOTERJI KLASOWEJ. W telegramie podającym wynik ciągnienia loterji klasowej [illegible] wszym dniu, opus[illegible] zostało [illegible]

Polska — Ameryka — Żydzi

W końcowym artykule całego cyklu artykułów zamieszczonych w „Czasie“ pt. „Polska, Ameryka, Żydzi“, wyciąga autor ostatecznie konsekwencje. Zdaniem autora Żydzi w Ameryce czują się zupełnie dobrze. Oto w jaki bardzo uproszczony sposób ujmuje Amerykanin—Żyd położenie Żydów w Ameryce:

„Żydzi w Polsce popełniają szereg błędów, których my, dzięki przewidywaniu i rozsądkowi naszych przywódców Marshall'ów, Wise'ów, Warburgów itd. szczęśliwie uniknęliśmy. Dołożyliśmy wszystkich starań, aby się możliwie zasymilować. Mówimy w domu po angielsku, ubieramy się, jak inne rasy, nawet nasze nabożeństwa przenieśliśmy gdzieniegdzie na niedziele. Nie utworzyliśmy oddzielnych stronnictw żydowskich, ale wstąpiliśmy do obu wielkich stronnictw amerykańskich, dzięki czemu obydwa liczą się z naszymi głosami, a zatem i z naszemi aspiracjami. Walczyliśmy i walczymy o nasze postulaty, nie jako o postulaty żydowskie, ale umieszczając je na szerszej płaszczyźnie: zawodowej, regjonalnej, pewnej koncepcji życia gospodarczego, czy politycznego, czy pewnych pojęć i zasad w bussines'sie, w polityce, w stosunku rządu do jednostki.

W przeciwstawieniu amerykańskich Żydów, Żydzi w Polsce są pozbawieni „przywódców, którzyby umieli ogarnąć całość interesów Polski, wznieść się ponad partykularz własnych interesów, zasłużyć sobie na nazwę mężów stanu“. Dlatego

zamiast należeć do ogólnopolskich stronnictw i swoją partycypacją w nich stworzyć wśród nich zrozumienie dla aspiracyj żydowskich, odseparowują się chińskim murem od tych polskich stronnictw, tworząc własne: stąd polskie stronnictwa, nie licząc na głosy żydowskie, obojętnieją wobec kwestji żydowskiej, a ilość posłów żydowskich jest zbyt mała, by mogła w sejmie odegrać większą rolę. Co więcej Żydzi ci najniepotrzebniej zblokowali się z innemi mniejszościami, gdy powinni byli stale społeczeństwu polskiemu tłumaczyć, że zachodzi istotna, zasadnicza różnica między żydostwem, a np. Ukraińcami, czy Białorusinami. Powinni byli odżegnywać się wszelkiemi siłami od wyrazu „mniejszość“: zrobili z niego swój — sztandar.

Ale nietylko błędy polityczne popełniają Żydzi, bo

żyjąc w ghetcie, nie znając języka polskiego, nosząc bezsensowne stroje i uczesanie, które były Żydom narzucone w średniowieczu przez ich wrogów, wychowując się w chederach, trzymając się różnych anachronicznych przesądów, zamykają sobie drogę do lepszej doli. Żydostwo średniowieczne mogło istnieć w społeczeństwie nawpół feodalnem, jaką była Polska przedwojenna: dzisiaj Polska bardzo szybko się modernizuje, upodabnia się do społeczeństw zachodnich: Żydzi nie mogą się od tego procesu uchylać. Chałat mógł współistnieć tylko z kontuszem i sukmaną; przy szarej marynarce musi zniknąć.

Autor stara się jednak być objektywnym i wkłada w usta fikcyjnego swego Żyda amerykańskiego także i oskarżenie pod adresem społeczeństwa polskiego, pisząc:

„Ale fatalne położenie mas żydowskich — nie jest winą Żydów samych, ich zacofania, upartego konserwatyzmu, braku trzeźwego realizmu, braku wśród nich ludzi odważnych, wyższej miary, walczących z własnem środowiskiem, co jest istotnym patentem na męża stanu. Polityka społeczeństwa polskiego wobec Żydów tylko przyczynia się do utrwalenia najbardziej ujemnych charakterystyk żydostwa żydowskiego, z któremi właśnie Polacy chcą walczyć.

Chcecie zasymilować Żydów — a ich się boicie? Ten, kto się boi, jest zawsze w gorszem położeniu w stosunku do tego, którego się obawia. Waszą wieczną trwogą przed „zalewem żydowskim“ utrwalacie w Żydach świadomość ich siły.

„Chcecie, żeby Żydzi czuli się Polakami, a nawet wychrzczonym wymyślacie od Żydów! — Chcecie, żeby Żydzi byli patrjotami i żądacie od nich, by się zapierali swego żydostwa? Czy przez podłość dochodzi się do szlachetności? Czyż Żyd, aby być dobrym Polakiem nie musi być też dobrym Żydem? Czyż jego bezinteresowne, marzycielskie, idealistyczne zainteresowanie sprawą Palestyny w czemkolwiek umniejsza jego przywiązanie do kraju, w którem mieszka?

„Chcecie, by Żydzi mówili wyłącznie po polsku, a stosujecie do nich bojkot towarzyski — gdzież mają się tego języka uczyć: tylko w urzędach podatkowych, czy od posterunkowego? Chcecie ludność żydowską „związać z państwem“? Jak można lepiej ją związać, jak dając jej perspektywy otrzymywania posad rządowych, co przecież zmuszałoby wszystkich ewentualnych kandydatów do spolszczenia się? Gdzie są policjanci żydowscy, gdzie są konduktorzy, tramwajarze żydowscy, gdzie woźni sądowi żydowscy, gdzie żydowscy zamiatacze ulic? A o wyższych stanowiskach, czyż mogą marzyć tylko ci Żydzi, którzy się swego żydostwa zaparli i, jeśli nawet nie zmienili wiary, to żadnego kontaktu z masami i organizacjami żydowskiemi nie utrzymują? Słusznie pragniecie walczyć z ghettem. Ale czyż tej walki nienależałoby powierzać Żydom, czy np. zmodernizować ghetta łódzkiego nie mógłby łatwiej wojewoda lub starosta-Żyd, niż wojewoda lub starosta-chrześcijanin?

A więc w ostatecznem swem reasume dochodzi autor do wniosku, że nie można zbawienia oczekiwać od jakiegokolwiek rządu. Bo Żydzi amerykańscy nie mają żadnej ochoty walczyć o postulaty t.zw. polityczne żydostwa polskiego(?) ale żądają poprawy sytuacji żydostwa polskiego w dziedzinie gospodarczej, w dopuszczaniu Żydów do posad rządowych, samorządowych, w przedsiębiorstwach w monopolach państwowych, w odpowiedniem rozdzielaniu kredytów banków państwowych, nie pod kątem widzenia popierania przedsiębiorstw polskich, ale pod kątem widzenia rentowności przedsiębiorstw, w odpowiedniej reformie podatkowej i zaprzestaniu drobnych szykan małych urzędów. Chodzi tylko o to, by się porozumiały ze sobą te odłamy społeczeństwa tak polskiego jak i żydowskiego, „które tak antysemityzmu jak antygoizmu nie uważają za pierwszy artykuł wyznania wiary“ Autor woła:

Nie rząd, lecz społeczeństwo powinno się przedewszystkiem obudzić. Czyż niema w społeczeństwie polskiem i żydowskiem jednostek odważnych, umiejących widzieć nieco dalej, niż najbliższe wybory? Czy nie znajdą się Polacy, którzy powiedzą Polakom, że niema powodów, dla których Żyd nie może zostać zamiataczem ulic, czy konduktorem tramwajowym? Czyż nie znajdą się Żydzi, którzy rozpoczną energiczną walkę z chałaciarstwem i innemi nonsensami, które Żydom samym najwięcej szkodzą?

Przytoczyliśmy najważniejsze ustępy ostatniego artykułu z całego cyklu, który powinien wywołać ożywioną i możliwie objektywną dyskusję. Na razie niestety zabrali tylko głos endecki spec od sprawy żydowskiej p. Adolf Nowaczyński i organ bojującego żydostwa polskiego „Głos Narodu“. Pan „Ax“ naczelny publicysta „Głosu Narodu“ na marginesie cytowanego przez nas ostatniego artykułu z „Czasu“ nie wierzy wcale w możliwość zasymilowania się do żydostwa polskiego pisząc:

Ale przecież żydostwo polskie i wogóle wschodnie, nietylko się nie asymiluje, ale coraz bardziej wyodrębnia narodowo i dla tej swojej odrębności żąda autonomji prawno-publicznej. Przecież problem żydowski w Polsce jest problemem narodowym i przez to także mniejszościowym. Tu leży za sadnicza różnica między Żydami w Polsce a ich współplemieńcami w Ameryce. Za Oceanem Żydzi mówią po angielsku i czują się Amerykanami, nie żądają żadnych dla siebie specjalnych szkół, żadnych praw językowych, żadnej ochrony mniejszościowej, żadnej autonomji. W Polsce zaś tworzą osobny naród i żądają wszystkich praw publicznych dla tego narodu aż do autonomji włącznie. Amerykanie zatrzęśliby się z oburzenia, gdyby Żydzi (lub Polacy) zażądali w Stanach Zjedn. praw mniejszości narodowej. Amerykanizują oni bezwzględnie wszystkich imigrantów i aby ułatwić sobie ten proces, ograniczają przypływ elementu słowiańskiego i włoskiego, jako trudniejszego do zasymilowania. Stany Zjednoczone stają się stopem narodowo i językowo niemal jednolitym. Tymczasem w Polsce, na odmiennym gruncie historycznym, częściowo z powodu zniknięcia państwa polskiego na 130 lat, grupy etnicznie niepolskie (m. in. Żydzi) rozwinęły swoją językową odrębność i doszły do własnej świadomości narodowej.

W ostatecznej swej konsekwencji dochodzi żydożerca z „Głosu Narodu“ do karkołomnego wniosku, że

To, co p. Zbyszewski nazywa „antysemityzmem gospodarczym“ jest tylko i umacnianiem państwa. Nie chcemy uzależniać naszego gospodarstwa od Żydów, którzy są elementem międzynarodowym, napływowym i wędrownym. Im Polska nie była potrzebna i do niej nie zdążali. Zostaną u nas przejściowo na prawach mniejszości, ale gospodarzem jest tu tylko Naród Polski.



Do artykułu „Czasu“ wnet obszernie wrócimy, a teraz chcielibyśmy tylko niejako mimochodem zaznaczyć, że żydostwo amerykańskie nie ma potrzeby specjalnej obrony swych interesów, bo te interesy nie są wcale zagrożone. W Stanach Zjednoczonych nie istnieje przymus niedzielny, ani też nie jest do pomyślenia numerus clausus, a etatyzm państwowy który jest tylko specyficznie polską formą antysemityzmu wzbudza nietylko w żydowskim ale rdzennie amerykańskim abywatelu podejrzliwą nieufność powstrzymując dopływ amerykańskiego kapitału do Polski. Amerykański businessman interesy traktuje tylko z punktu widzenia interesów nie zabarwiając ich żadnemi atawistycznemi wybrykami szowinistycznych uczuć.

Natomiast we wywodach p. Axa z „Głosu Narodu“ nie widzieć co bardziej należy podziwiać, czy tupet, czy też obłudę. I my nietylko niechcemy, ale też i nie wierzymy w możność spolszczenia się żydostwa polskiego, i dlatego żądamy *tylko* równouprawnienia, pod którem to słowem rozumiemy też i zadośćuczynienie postulatom naszej narodowej kultury. Oddawna wskazywaliśmy na to, że rozwiązaniem kwestji żydowskiej w Polsce byłoby urzeczywistnienie naszej konstytucji. Gdyby konstytucja weszła w krew i życie polskiej rzeczywistości, gdyby nie pozostała wyłącznie tylko na papierze, wszelkie komitety dobrej woli byłyby zupełnie niepotrzebne. Ale ponieważ to dotychczas nie nastąpiło, przeto uważamy zainicjowaną przez „Czas“ dyskusję, chociaż mamy bardzo poważne zastrzeżenia przeciwko zasadniczym jej podstawom, którym to zastrzeżeniom daliśmy już zresztą wyraz, za pierwszą polską próbę spokojnego i niezacietrzewionego ujęcia problemu, tzw. kwestji żydowskiej w Polsce. Dyskusji się nie obawiamy, możemy śmiało do niej przystąpić, niczego bowiem nie ukrywamy, chcemy bowiem być tylko Żydami z narodowości a Polakami jako pełni poczucia odpowiedzialności za losy kraju obywatele Rzeczypospolitej.

Natomiast niemożliwą i poniżej naszej godności uważam dyskusję z człowiekiem, który się wyraża o Żydach w Polsce jako o elemencie „międzynarodowym, napływowym i wędrownym“. Zdaniem naszem istnieją tylko obywatele w Polsce, a podział ich na gospodarzy kraju i na obywateli drugiego stopnia jest nietylko nielogiczny, niezgodny z konstytucją, ale wręcz nieetyczny i dla polskiej racji szalenie niebezpieczny. *(K)*

ZE SPORTU.

CRACOVIA Ib—MAKKABI. W bieżącym tygodniu rozpoczynają się rozgrywki kwalifikacyjne o tytuł mistrza klasy A okręgu krakowskiego pomiędzy drużynami Cracovii I b, Makkabi, Tarnovii i Wawelu. Należy oczekiwać zaciętych walk o tak zaszczytny tytuł otwierający drogę do gier finałowych o wejście do Ligi. Spotkanie Cracovii I b—Makkabi, które odbędzie się w sobotę 9 bm., o godz. 5 pop. na boisku Makkabi zapowiada się niezwykle ciekawie. Poprzedzą zawody o puhar III. rez. KZOPN pomiędzy Siłą a Makkabi. Bilety w przedsprzedaży we firmach Goldman, Stradom 18, Herzog Grodzka 42. W dniu zawodów kasy będą czynne już od godziny 2 pop.

—o—

TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

UCIECHA: „Śpiewający błazen“.
SZTUKA: „Dziewczyna z piekła“ i „Tajemnica kajuty okrętowej“.
WANDA: „Katarzyna I“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Ucieczka od miłości“.
BAGATELA: „Tajemnice fakirów indyjskich“ i „Poświęcenie kobiety“.
CORSO: „Prawo krwi“.
WARSZAWA: „Detektyw, coraz prędzej“ (Edie Cantor, Harold Lloyd).

DZIAŁ GOSPODARCZY

Ceny w Polsce

W dobie kryzysu gospodarczego zagadnienia cen towarów i usług wysuwają się na plan pierwszy, wszak wszystkie prawie teorje konjunktur zgodne są w tem, iż właśnie zachwianie równowagi cen wywołuje depresję konjunkturalną. Spróbujmy zatem na podstawie oficjalnego wydawnictwa G. U. Statystycznego zobrazować rozwój cen w Polsce w ostatnich miesiącach.

Rozpoczynamy przegląd od cen hurtowych, których wskaźnik obliczony w stosunku do poziomu r 1927 — 100 wynosił w r 1930 w styczniu 88,2, lutym 84,9, marcu 85,0. a więc był niższy przeciętnie o jakie 15 proc. Wskaźnik ten jednak obejmuje artykuły rolne i przemysłowe i tu dopiero ujawniają się tak dobrze nam znane „nożyce cen", polegające na tem, iż ceny produktów rolnych są niższe od poziomu o 30 proc., gdy ceny wyrobów przemysłowych zaledwie o 1-2 proc. Wskaźnik bowiem produktów rolnych wynosił w r. 1930 w styczniu 74,8, lutym 69,3. marcu 70.1, gdy wskaźnik przemysłowy w styczniu 99,1. lutym 98,2, marcu 97,5. Ta rażąca dysproporcja jest ogniskiem zapalnem choroby, którą przeżywa nasze gospodarstwo.

Od wskaźników ogólnych przechodzimy z kolei do poszczególnych grup towarowych. Wskaźnik krajowych roślinnych produktów spożywczych (ziemiopłody i przetwory) wynosił w styczniu 64,8, lutym 59,4, marcu 61,3, czyli że ceny tak podstawowych artykułów, jak pszenica, żyto, owies, mąka, kasza były niższe o 40 proc. od cen w r 1927. W tym samym jednak czasie np ceny nawozów sztucznych były stale o 30,6 proc wyższe od cen z r. 1927. Dysproporcja zatem pomiędzy czynnikiem produkcji rolnej, jakim są nawozy a gotowym produktem wynosiła w cenie aż 70 proc, a więc zachwianie równowagi było niesłychanie silne.

...es jest, jak wiadomo ważnym [illegible] również materjałów włókienniczych, których główny ośrodek produkcji — Łódź — znajduje się w niezwykle ciężkiem położeniu. Gdy jednak ceny artykułów rolnych były średnio niższe o 30 proc od cen w r. 1927, ceny gotowych materjałów włókienniczych stały ciągle na tym samym poziomie. Wskaźnik cen gotowych materjałów włókienniczych wynosił w r. 1930 w styczniu 98,9, lutym 99,7, marcu 99,1, a więc zaledwie o niecały procent niższy od poziomu z r 1927. Jest to tem bardziej charakterystyczne, iż wskaźnik surowców włókienniczych wynosił w tym samym czasie 77,7, 72,7 i 73,6, był zatem mniej więcej na poziomie wskaźnika artykułów rolnych.

Dla konsumentów, do których ostatecznie wszelki towar dochodzi, ważne są tzw. wskaźniki kosztów utrzymania. Wynosiły one dla Warszawy w styczniu 102,5, lutym 99,9, marcu 98,9, a więc były niższe od poziomu z roku 1927 zaledwie o 1 proc. Jednak i ta nieznaczna obniżka kosztów utrzymania spowodowana była ogromną obniżką cen żywności, której wskaźnik wynosił np. w marcu br. 84,5, gdy natomiast wskaźnik materjałów odzieżowych i obuwia wynosił 100,9, opału 134.3 mieszkania 113,7, a pozostałych składników utrzymania 112,2. Ceny zatem ubrania, obuwia, opału, i mieszkania były od 10 do 34 proc. wyższe od cen w r. 1927, a jedynie ceny żywności niższe o 15 procent.

I tu występuje wyraźne zachwianie się równowagi gospodarczej zarówno pomiędzy poszczególnemi elementami kosztów utrzymania jak i pomiędzy tem, co otrzymuje producent (wskaźnik hurtowy), a tem, co płaci konsument (wskaźnik utrzymania). (PAP).

———oOo———

Wymiar podatku dochodowego

Ministerstwo skarbu wydało rozporządzenie w sprawie badań przy wymiarze podatku dochodowego. W rozporządzeniu tem chodzi przedewszystkiem o zasady, na jakich przeprowadzone mają być badania. W pierwszym rzędzie ma być brane pod uwagę położenie handlowe zakładu, konkurencja innych zakładów. wartość zapasów towarów, jakość klijenteli, ilość zatrudnionych pracowników, stan kapitału obrotowego, zapasowego itd. Rozporządzenie to ma duże znaczenie dla firm nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych.

* * *

Przedsiębiorstwa przemysłowe przy obliczaniu im ogólnej sumy podatku od dochodu, traktowane były przez władze skarbowe w ten sposób, iż pensje, wypłacane pracownikom przedsiębiorstwa, były — najzupełniej słusznie — wyłączane z ogólnej cyfry dochodu. Natomiast kwoty, wpłacane za pracowników z tytułu świadczeń ubezpieczeniowych tychże — uważane były przez władze skarbowe za dochód, przeto z ogólnej sumy dochodu kwot tych nie wyłączano. wobec czego również i od tych sum, płaconych tytułem podatku za ubezpieczenia, płacić musiał przemysłowiec oddzielne podatki.

Wielokrotne starania sfer przemysłowych odniosły wreszcie skutek, bowiem ostatnio zapadło orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego w omawianej sprawie, uchylające stanowisko władz skarbowych, orzeczenie to bowiem uznaje, iż również podatki, opłacane przez pracodawcę za pracowników. są potrącalne od dochodu podatkowego przedsiębiorcy narówni z poborami pracowników.

Zainteresowanie pożyczką budowlaną

W „Gazecie Handlowej" czytamy:

Premjowa 3-procentowa pożyczka budowlana, dla której termin spłaty pozostałych 60 proc. należności zakończył się z dn. 1 sierpnia, wywołuje obecnie żywsze zainteresowanie. W ostatnich dniach pożyczka ta wykazała zwyżkę, mianowicie płacono za obligację nowej premjowej pożyczki budowlanej od 51 do 51.50 zł. Są to notowania pozagiełdowe gdyż dopóki niema wydanych sztuk obligacyj, nie są one wprowadzone na giełdę, co odbija się także na kursie. Z chwilą zjawienia się tych obligacyj spodziewane jest dalsze podniesienie się kursu. Jak już podawaliśmy, ukazania się obligacyj pożyczki budowlanej należy oczekiwać w pierwszej połowie września.

Uchwały zjazdu małopolskich Izb Rzemieślniczych

Przed kilku dniami odbył się we Lwowie pierwszy zjazd prezydentów i sekretarzy małopolskich Izb Rzemieślniczych. Celem zjazdu było ustalenie programu prac Izb na najbliższą przyszłość na terenie Małopolski. Zapadły następujące uchwały:

1) Zjazd domaga się, by czas trwania nauki uczniów był ustalony przez Izby Rzemieślnicze po poprzedniem porozumieniu się z Cechami; 2) by uregulować ostatecznie sprawę tych kandydatów, którzy z przyczyn od nich niezależnych nie mogą wykazać się świadectwem ukończenia nauki w szkołach dokształ. zawod., a tem samem nie mogą być dopuszczeni do egzaminu czeladniczego; 3) w sprawie funduszów potrzebnych dla Izb Rzemieślniczych i w sprawie dyspenz odnieść się z odpowiedniem memorjałem do Rządu; 4) w sprawach podatkowych dążyć do ich reformy, a przedewszystkiem domagać się dla wszystkich zawodów zniżki stawki; 5) zaliczyć do rzemiosła szereg rozmaitych zawodów; 6) w sprawie dostaw domagać się, by rzemiosło małopolskie nie było przy rozdziale dostaw pomijane, lecz traktowane na równi z rzemiosłem innych dzielnic Państwa; 7) dążyć do zniesienia obowiązującego rozporządzenia o ustaleniu cen na przetwory mączne i mięsne; 8) nie przychylić się na razie do projektu utworzenia Związku Izb Rzemieślniczych całej Polski ze względu na odmienne stosunki, panujące dotychczas w różnych dzielnicach Polski.

Poza porządkiem dziennym p. poseł inż. Mianowski poruszył sprawę celowego zużytkowania sumy 700.000 złotych, pozostałej z likwidacji b. Wydziału Krajowego. Zjazd uchwalił, by ze względu na to, że kwota ta powstała z podatków, opłacanych przez obywateli b. Galicji, była ona i nadal użyta na zasilanie potrzeb przemysłu i rękodzieła Małopolski.

Stan przemysłu ceglarskiego

W latach przedwojennych przemysł ceglarski na ziemiach, wchodzących obecnie w skład Rzeczypospolitej, pokrywał w zupełności zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, które wynosiło w przybliżeniu 2 do 2 i pół miljarda sztuk cegły. Po wojnie większość przedsiębiorstw ceglarskich została odbudowana, natomiast faktyczna produkcja uległa poważnemu zmniejszeniu, nie osiągając dotychczas wysokości przedwojennej i nie wyczerpując tem samem zdolności produkcyjnej całego przemysłu.

Ilość cegielń stałych z produkcją mechaniczną i ręczną wynosiła 999, z czego czynnych było 810; ponadto posiadamy 1265 cegielń polowych. Produkcja powyższych cegielń wynosić może 3.200 milj. sztuk cegieł; po zreorganizowaniu i usprawnieniu przestarzałych cegielń z produkcją ręczną w b. Kongresówce, produkcja [illegible] być może do 3,500 milj. sztuk.

Rok 1929, w związku z załamaniem się konjunktury budowlanej, przyniósł zmniejszenie produkcji cegły w stosunku do 1928 r. o 30—[illegible] proc. w całym kraju, tj. powyżej miljarda cegieł, [illegible] naskutek słabego ruchu budowlanego poważny odsetek tej zmniejszonej produkcji pozostał na składzie (w niektórych miejscowościach do [illegible] proc.). Rok bieżący przyniósł niewiele zmian w tej sytuacji i w chwili bieżącej przemysł ceglarski nie jest w stanie ulokować na rynku produkcji swej, wynoszącej około [illegible] proc. zdolności produkcyjnej.

Produkcja wapna

W Polsce mamy dwa rodzaje wapienników: są to albo duże instalacje fabryczne nowocześnie urządzone, albo mniejsze polowe wapienniki, rozsiane po całym kraju. Dokładnej statystyki całkowitej produkcji wapna nie posiadamy. W każdym razie można z dość znacznem przybliżeniem przyjąć, że zdolność produkcyjna wszystkich polskich wapienników wynosi około 500.000 tonn, przyczem w okresach najwyższej dotychczasowej konjunktury zapotrzebowanie roczne łącznie z eksportem nie przekroczyło 70 proc powyższej cyfry.

Ponieważ instalacje wapienników nie są zbyt skomplikowane i nie wymagają dużych nakładów, w razie zwiększonego, a przedewszystkiem zapewnionego zbytu — rozwój istniejących, a nawet powstanie nowych wapienników nie spowoduje żadnych trudności.

Koleje polskie w cyfrach

Według obliczeń ministerstwa komunikacji, obecny stan taboru polskich kolei państwowych wynosi ponad 152.000 wagonów, z czego na tabor osobowy przypada 11.000 wagonów, a na tabor towarowy 140.000 wagonów. W tej ostatniej liczbie mieści się 50.000 wagonów krytych, 67.000 węglarek, 15.200 platform, 6.000 cystern 12.100 wagonów specjalnych.

Parowozów posiadają polskie koleje państwowe ogółem 5.300, a w tem 1.100 parowozów osobowych.

Ogólna długość państwowej sieci kolejowej wynosi ponad 18.000 klm.

W ciągu kwartału przebieg pociągów wynosił 30 miljonów pociągo-kilometrów, z czego na pociągi towarowe przypada 16 miljonów, a na osobowe 13 i pół miljonów pociągo- kilometrów.

Organizacja robót publicznych

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało okólnik do wojewodów w sprawie organizowania robót publicznych. Ministerstwo stwierdza, że w związku z tegorocznym kryzysem, pomoc rządu dla samorządów w dziedzinie organizowania robót publicznych jest znacznie większa niż w latach ubiegłych i wynosi obecnie 3 miljony złotych miesięcznie.

Celem możliwie najlepszego zużytkowania tych sum ministerstwo pracy ustaliło szereg wytycznych dla samorządów. A więc rząd ustalił dniówkę dla robotnika w wysokości 3 — 4 złotych. Zapłata taka jest oczywiście niewystarczająca — to też związki komunalne ze swej strony powinny tę kwotę dopełnić. Wysokość ogólnej dniówki ma być ustalona przez specjalną komisję pod przewodnictwem wojewody, a składającą się z przedstawicieli samorządu, związków zawodowych i organizacyj przemysłowych. Do robót winni być przyjmowani w pierwszym rzędzie bezrobotni zarejestrowani w P. U. P. P.

Nadzór nad stosowaniem tych wytycznych w życiu mają wojewodowie, przyczem powinni oni jeszcze zwracać uwagę, aby kredyty w pierwszym rzędzie otrzymywały miasta mające większą liczbę bezrobotnych, aby charakter robót był tego rodzaju, żeby zatrudnić największą liczbę bezrobotnych i żeby roboty były celowe i dla miasta pożyteczne.

Sytuacja na giełdach światowych

„Nieuwe Rotterdamsche Courant" z 1 b. m. stwierdza, iż w ub. tygodniu sytuacja na giełdach światowych była naogół niepomyślna. Po nieco lepszym nastroju poprzednich dwóch tygodni, na prawie wszystkich rynkach akcyjnych zapanowała tendencja baissowa. Wśród 12 najważniejszych rynków światowych, na 10 zaznaczył się po części

niezwykle silny spadek kursów To też w ub. tygodniu wskaźnik giełdowy spadł z 81,9 proc. do 80,9 proc. czyli, że znowu bardzo silnie zbliżył się do swego niskiego poziomu w początkach ub. miesiąca. W porównaniu zaś z najwyższym poziomem br., który w połowie kwietnia wyniósł 94,6 proc., międzynarodowy wskaźnik wykazuje spadek o 13,7 punkta czyli o równo 14 i pół proc.

Na Wallstreet po nieuzasadnionej hossie poprzedniego tygodnia nastąpiła silna wstrzemięźliwość. Kursy akcyj przy nieznacznych obrotach ulegały częstym wahaniom. Na giełdzie londyńskiej wobec braku wszelkich bodźców zaznaczyło się dotkliwe osłabienie kursów. Na City szczególnie deprymująco działają nieustające zakupy złota ze strony Francji. Najsilniejszy spadek kursów zaś wykazała giełda berlińska, a to zarówno z powodu coraz bardziej i pogarszającej się sytuacji gospodarczej jak i wewnętrzno- politycznej Niemiec. Nastrój, jaki obecnie na niej panuje, nie można inaczej określić, niż jako najczarniejszy pesymizm.

Na giełdzie paryskiej panowała prawie zupełna stagnacja. To też rozwój kursów był absolutnie nieregularny. Dobry nastrój, jakim do niedawna jeszcze odznaczała się giełda brukselska, znikł z powodu niepomyślnych wiadomości z giełd zagranicznych. Również i na giełdzie sztokholmskiej nastrój był słaby, zaś na giełdzie zurychskiej kursy wykazały tendencję zniżkową. Na giełdach wreszcie Wiednia, Pragi i Budapesztu panowała tendencja z gruntu słaba. Jedynie giełda medjolańska wykazała pewien wzrost kursów akcyj.

SPADEK LICZBY BEZROBOTNYCH. Raporty urzędów pośrednictwa pracy z całej Polski za okres od 27 lipca do 2 sierpnia włącznie wykazują 194.279 bezrobotnych W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 4.327.

DUPLIKATY ZAGINIONYCH POKWITOWAŃ PODATKOWYCH. Izby skarbowe przypomniały urzędom podatkowym, że wszelkie podania o wystawienie duplikatów zaginionych podatków winny być załatwiane poza zwykłą koleją za pobraniem tylko kosztów druku pokwitowania.

NOWE POMYSŁY ETATYSTYCZNE. W kołach gospodarczych stolicy krąży pogłoska, jakoby rząd miał zamiar zmonopolizować — handel herbatą. Jednocześnie rozeszły się wieści o innym pomyśle monopolwoym, a mianowicie o projekcie wprowadzenia monopolu piwnego.

Wczorajsza „Gazeta Handlowa" zaprzecza pogłosce o zamiarze zmonopolizowania handlu herbatą.

JEDNOLITY CENNIK ARTYKUŁÓW PIŚMIENNYCH. Organizacje kupieckie rozesłały swym członkom okólnik, w którym zakomunikowano, że z dniem 15 ub. miesiąca wszedł w życie cennik, uchwalony przez ogólno- polskie zrzeszenie organizacji gospodarczych dla gałęzi papierniczo- piśmienniczej. Cennik ten obowiązuje na całej Rzplitej Polskiej wszystkich kupców branży papierniczej, czy to w sprzedaży hurtowej, czy detalicznej. Niezastosowanie się do cennika pociąga za sobą represje w postaci niesprzedawania artykułów piśmiennych i papieru nawet za gotówkę i sądy polubowne. Ustalenie i wejście w życie cennika na artykuły piśmienne nabiera specjalnego znaczenia obecnie w okresie poprzedzającym rok szkolny.

WYSTAWA RUCHOMA PRÓB I WZORÓW PRZEMYSŁU KRAJOWEGO organizuje w drugiem półroczu br. pokazy w szeregu miasteczek. Wystawa jest instytucją, mającą na celu pouczanie ludności o wyrobach polskiego przemysłu i posiada znaczenie oświaty praktycznej, organizując przytem pokazy wyrobów rzemiosła miejscowego.

FORD WE WŁOSZECH. Według informacyj ze źródeł szwajcarskich dobiegają już końca pertraktacje Forda z Zarządem włoskiej fabryki automobilów w Medjolanie p. f. „Isotta Fraschini". Fabryka włoska ma produkować wozy Forda, Ford zaś nabędzie udziały w fabryce włoskiej do wysokości 40 proc. kapitału zakładowego.

KRYZYS W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM W SZWAJCARJI. W przemyśle jedwabniczym szwajcarskim panuje już od dłuższego czasu kryzys, skutkiem którego ograniczono znacznie produkcję. To samo zjawisko występuje obecnie w przemyśle bawełnianym, który ograniczył czas pracy do 4-ch dni w tygodniu, zaś w sierpniu produkcja ma być wogóle przerwana przeciąg 2 tygodni.

Co przyrzekł lord Passfield Arabom?

Jerozolima (ŻAT). Prasa syryjsko-palestyńska podaje szczegółowe sprawozdanie z ostatniego posiedzenia egzekutywy arabskiej w Palestynie. Sekretarz egzekutywy Auni Bey zakomunikował na posiedzeniu, iż w czasie rokowań z delegacją arabską w Londynie odrzucił lord Passfield żądanie utworzenia parlamentu, zaproponował natomiast Arabom wyłonienie równoważnika arabskiego Agencji Żydowskiej lub ciała prawodawczego o ograniczonych kompetencjach. Rząd angielski odrzucił żądanie wprowadzenia regime'u demokratycznego — kontynuował Auni Bey — gdyż obawia się utworzyć ciało, które będzie stałem źródłem zatargów. W Londynie nie prosiliśmy, lecz żądaliśmy z mocą, dopóki lord Passfield nie przyrzekł ponownie, że nadzieje Arabów nie zostaną zawiedzione.

Członek egzekutywy Alfred Rock (Niemiec) poinformował członków o różnych wersjach w sprawie planów arabskich. Ciało które rząd angielski zamierzał stworzyć w Palestynie, będzie jego zdaniem zbliżonem do postulatów arabskich.

Członek egzekutywy Acat Darwiza domagał się natychmiastowego zwołania 8-go kongresu Arabów palestyńskich, ponieważ obecna egzekutywa wyłoniona przez 7-my kongres okazała się niezdolną do wywalczenia postulatów arabskich. Darwiza domagał się również zaostrzenia walki przeciwko Anglji i zastosowania podobnych metod walki jak w innych krajach Wschodu, oporu biernego, odmowy wszelkiej współpracy z administracją itp.

Umiarkowani członkowie egzekutywy usiłowali uspokoić ekstremistów zapewnieniem, że Wysoki Komisarz Chancellor powróci z Londynu z odpowiedzią, która zadowolni postulaty arabskie.

—oSo—

Tisza b'Aw przy Kotel Maarawi

Jerzolima (ŻAT). Z powodu zakazu zapalania świec przy Ścianie Płaczu odmawiano w Tisza b'Aw kinoth w ciemności. Jedynie przed arką płonęły świece. Przed Ścianą zgromadziła się młodzież i starcy. Pomimo wielkiego natłoku panował wzorowy porządek Angielscy policjanci regulowali ruch uliczny. W dzielnicach żydowskich w Jerozolimie panowała również ciemność. Wszystkie sklepy były zamknięte, również wszystkie kina i kawiarnie były nieczynne.

Ekscesy antyżydowskie a gospodarka rumuńska

Bukareszt (ŻAT). Przewodniczący izby handlowej w Jassach wydał odezwę przeciwko antysemityzmowi. W odezwie powiedzianem jest m. in., iż każdy patrjota rumuński winien zwalczać antysemityzm, gdyż przyczynia się on do całkowitej ruiny życia gospodarczego kraju.

Pogorzelcom z Borszy grozi epidemia

Bukareszt (ŻAT). 2.500 pogorzelców żydowskich z Borszy znajduje się w straszliwych warunkach. Jeśli rząd nie przystąpi natychmiast do wypłacania odszkodowań pogorzelcom grozi im wybuch chorób epidemicznych. Pogorzelcy pozbawieni są miejsc noclegowych i nie mają odzieży. Odżywianie ich jest wysoce niedostateczne. Organa rządowe stoją jednak na stanowisku, iż pożar w Borsza wynikł na skutek przyczyn przypadkowych i rząd nie jest zobowiązany wypłacić odszkodowania. Całe żydostwo rumuńskie domaga się energicznie, by rząd wypłacił odszkodowania pogorzelcom przed jesienią rb.

Przed procesem Codreanu

Bukareszt (ŻAT). Proces przeciwko agitatorowi antysemickiemu Codreanu odbędzie się jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia. Przyśpeszone śledztwo dowodzi, że organa sądowe zarzuciły swą dotychczasową taktykę przewlekania śledztwa do czasu wygaśnięcia zainteresowania opinji publicznej sprawą Codreanu.

Naczelny prokurator Aleksandru udał się umyślnie do Kimpolung (Bukowina) celem osobistego kierowania śledztwem w związku z wypadkami, gdyż ludność żydowska nie ma zaufania do miejscowych urzędników.

Kongres światowy pracującej Palestyny

Ogólna organizacja robotnicza w Palestynie (Histadruth Hacwdim) zwołuje w miesiącu wrześniu Kongres dla Pracującej Palestyny. W Kongresie tym weźmie udział cały szereg organizacyj, stojących na platformie pracującej Palestyny, tak w Europie, jak i Ameryce. Ruch dążący bowiem do poparcia robotników żyd. w Palestynie jest obecnie bardzo popularny i niemal wszędzie istnieją Ligi dla pracującej Palestyny, które popierają moralnie i materjalnie dzieło samodzielnej pracy w Palestynie. W Kongresie uczestniczyć będą pozatem osobistości ze świata żydowskiego i nieżydowskiego, które już niejednokrotnie wyraziły gorącą sympatję dla Palestyny Pracującej. Celem należytego przygotowania Kongresu, Organizacja robotnicza wysłała już do Europy swoich przedstawicieli, jak Ben Gurjon, M. Neustadt i Zalmen Rubaschow, a w najbliższych dniach przyjeżdżaja w tej sprawie do Europy M. Sprinzak i Dr. Arlozorow.

W Berlinie otwarto biuro kierujące pracami przygotowawczemi pod kierownictwem dyrektora Palestyńskiego Funduszu Robotniczego M. Neustadta; a Ben Gurjon i Z. Rubsazow odbyli już szereg konferencyj z wybitnymi osobistościami, które wezmą udział w Kongresie.

Obecna sytuacja w Palestynie, jakoteż ciągle rosnące zadania robotnika żydowskiego w Palestynie narzucają Kongresowi specjalne ważne zadanie. To też na całym świecie rozpoczęły się już prace przygotowawcze do Kongresu. Specjalnie silną zapowiada się delegacja amerykańska, gdzie przeprowadzony z dodatnim skutkiem „Gewerkschaftskampajn" zyskał ogromne materialne i moralne poparcie miljonowej rzeszy robotników żyd. zorganizowanych zawodowo. W Polsce pracami przygotowawczymi do Kongresu kieruje Liga dla pracującej Palestyny.

W Krakowie odbyło się onegdaj posiedzenie działaczy pracującej Palestyny, na którem uchwalono rozpocząć energiczną pracę w związku z Kongresem. Celem przeprowadzenia spopularyzowania idei pracującej Palestyny, jakoteż rozpowszechnienia kart wyborczych i przeprowadzenia wyborów, ukonstytuował się komitet, wybierając dwie sekcje, jedną dla propagandy w całej Małopolsce zachodniej i Śląsku z tow. Drem G. Terlą na czele, oraz drugą dla Krakowa z tow. S. Wellnerem na czele.

We wszelkich sprawach Komitetu należy się zwracać listownie: Kraków, skrzynka pocztowa 109, oraz wieczorami w organizacjach stojących na platformie pracującej Palestyny.



klep własny: Kraków, Szewska 16
Bielsko, 3 Maja 8 1904u

Dr. HENRYK FREUNDLICH
ordynuje cały rok 186o
KRYNICA, willa „MARJA"

W KALEJDOSKOPIE PRASY

CO BĘDZIE PO 10-TYM SIERPNIA?

Zagadkę tę próbuje rozwiązać endecka „Gazeta Warszawska“, przepowiadając — dalszy spokój i niepewność:

„Zdaje się, iż nadzieje, przywiązywane do zjazdu radomskiego, się nie ziszczą. Można wątpić, czy znajdzie tam coś tak osobliwego, że mogłoby to mieć jaki szerszy refleks w społeczeństwie.

Głuche wieści, które zapowiadały na sierpień jakieś nadzwyczajności, nie znajdują potwierdzenia. Przypuszczenia, że po zjeździe nastąpią jakieś wydarzenia, są coraz mniej prawdopodobne. Należy raczej się spodziewać w dalszym ciągu zacisza politycznego.

O wyborach głucho, jakkolwiek istnieją dane, iż o tem w kołach kierowniczych sanacji się mówi i się je przygotowuje. Lecz z drugiej strony nie brak objawów, zapowiadających możliwość... sesji parlamentarnej.

Wszystko zależy od czynnika decydującego, a ten nie „lubi się zwierzać“ ze swoich zamiarów“.

MIĘDZY „PRZYJACIÓŁMI“ Z CENTROLEWU.

Główny organ P. S. L. „Wyzwolenie“, które go redakcję objął poseł Dr. Putek, zamieszcza artykuł wstępny p. t. „Ostrzeżenie przed rozbijaczami“, ilustrujący dosadnie stosunek między przywódcami stronnictw chłopskich. W artykule tym czytamy między innemi:

„Prezydjum stronnictwa stwierdziło dowodnie, że niektórzy kierownicy stronnictw chłopskich czynią zabiegi, aby spowodować w stronnictwie rozłam. Na te zakusy panów Wronów, Walerönów i Zalewskich (ze Stronnictwa Chłopskiego — Red. „N. Dzienn.“) prezydjum zwraca baczną uwagę i zawczasu im zapobiega. Jesteśmy już dziś ostrożniejsi w doborze ludzi, a wszystkich działających przeciwko władzom stronnictwa u surwać będziemy z szeregów stronnictwa jako szkodników“.

Mimo tych wcale niepojednawczych głosów, — trwają w Warszawie w dalszym ciągu rokowania o złączenie trzech opozycyjnych stronnictw chłopskich: Piasta, Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego. Wedle doniesień dzienników „główny przedmiot debat stanowiły wnioski, dotyczące stworzenia jednego klubu parlamentarnego. Jakkolwiek debaty nie zostały skończone definitywnie, jednakże do pewnego przyspieszenia akcji tej doprowadziły“.

SPRAWA GRANICY POLSKO-NIEMIECKIEJ.

W związku ze wzmożoną ostatnio propagandą niemiecką za rewizją granicy wschodniej pisze „Robotnik“:

„Trzeba zawsze pamiętać, że społeczeństwo niemieckie dzieli się na dwa odłamy: jeden nacjonalistyczny dąży nietylko do odebrania Polsce ziem zachodnich, lecz do wykreślenia Polski wogóle z mapy Europy; drugi zaś odłam, któremu przewodzą socjaliści, pragnąłby zmian granicy celem połączenia Prus Wschodnich z Rzeszą, ale odrzuca kategorycznie zarówno zamach na byt Polski, jakoteż wojnę jako drogę do zmiany granicy. Tę zasadniczą różnicę należy umiejętnie wyzyskać i uświadomić opinję zachodnią, że nie Polska, lecz właśnie nacjonalizm niemiecki jest wrogiem pokoju i zagraża nową wojną Europie. Z drugiej strony Polska w swym interesie własnym winna dążyć do zbliżenia i do zacieśnienia węzłów z demokracją niemiecką. Jednym z najlepszych środków zapobiegania wojnie jest bezpośredni i częsty kontakt ludności sąsiadujących ze sobą krajów, wymiana dóbr materjalnych i duchowych między niemi.

Burżuazyjna prasa polska, w odpowiedzi na wystąpienia prasy niemieckiej, nawołuje do wzmocnienia siły zbrojnej i do pielęgnowania ducha mocarstwowego (!) dla odparcia zakus niemieckich. Recepta w sam raz w myśl pragnień nacjonalistów niemieckich, dążących do utrwalenia między Niemcami i Polską „pogotowia zbrojnego“, któreby w każdej chwili mogło rozpętać wojnę. Nie tędy droga! Jeśli idzie o siłę fizyczną i ducha „mocarstwowego“, to nie podołamy 70 miljonom Niemców, którzy pozatem wyprzedzili nas pod wielu względami o całe dziesięciolecia.

Jesteśmy przekonani, że taki zjazd socjalistów w Wystruciu, że wizyta grupy Młodzieży T.U.R. w Berlinie, więcej przyczyniły się do dzieła pokoju, bezpieczeństwa Polski i trwałości granicy zachodniej, aniżeli armaty i tanki i „mocarstwowe“ zamroczenie umysłów.“

Nowe rozporządzenie w sprawie ubezpieczenia pracowników umysłowych od bezrobocia

Od dnia 1-go września br. wchodzi w życie nowe rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej wydane na podstawie ustawy „O ubezpieczeniu pracowników umysłowych“ z dnia 24 XI. 1927 r., a dotyczące rejestracji, kontroli i udzielania świadczeń z powodu braku pracy pracownikom umysłowym, pozostającym bez pracy.

Rozporządzenie powyższe ustala, iż w celu uzyskania odpowiedniego zajęcia, a wrazie niemożności jego utrzymania, w celu uzyskania świadczeń na wypadek braku pracy, bezrobotny pracownik umysłowy winien zarejestrować się w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy, lub jego ekspozyturze, znajdującej się w powiecie, w którym dana osoba zamieszkuje, lub też w powiatowej Kasie Chorych, o ile w danym powiecie nie ma Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy. Na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego należy się rejestrować w komunalnych urzędach pośrednictwa pracy W miejscowościach odległych od Państw. Urz. Pośred. Pr. i Kas Chorych będą przyjmować do rejestracji urzędy gminne.

Aby uzyskać świadczenia na wypadek braku pracy, winien pozostający bez pracy (po zarejestrowaniu się) zgłosić roszczenia o świadczenia do Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych za pośrednictwem właściwej Kasy Chorych, wykazywać, że pozostaje bez pracy [illegible] niemożności [illegible] odpowiedniego [illegible] ponawiać się [illegible] w tej mierze.

Roszczenie o świadczenia winien bezrobotny pracownik umysłowy zgłosić w ciągu [illegible] od dnia utracenia zajęcia. O ile zgłoszenie roszczenia nastąpiło w ciągu miesiąca od dnia utracenia pracy, to od tego dnia rozpoczyna się prawo do świadczeń, w razie zaś późniejszego zgłoszenia od pierwszego dnia tego miesiąca kalendarzowego, w którym uskuteczniono zgłoszenie. Przy zgłaszaniu roszczenia należy przedstawić: kartę ubezpieczeniową (Zakład Ubezp. Pracow. Umysł.), legitymację poszukującego pracy, (wydaną przez instytucję rejestrującą poszukujących pracy) i zaświadczenie pracodawcy o zwolnieniu z pracy (z ostatniej posady). Pracodawca w żadnym wypadku nie może uchylić się od wydania zaświadczenia, bez względu na powód zwolnienia.

Bezrobotny pracownik umysłowy, posiadający na utrzymaniu rodzinę, winien przedstawić zaświadczenie o stanie rodzinnym, wydane przez urząd gminny (w gminach wiejskich), właściciela domu (w gminie miejskiej), na podstawie ksiąg meldunkowych. Zaświadczenia takie nie podlegają opłacie stemplowej. Zasiłki z powodu braku wypłaca w ostatnich dniach każdego miesiąca instytucja wskazana przez Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

O otrzymaniu pracy zarobkowej, chociażby krótkotrwałej, o śmierci którejkolwiek z osób znajdującej się na utrzymaniu bezrobotnego i o każdej okoliczności, mającej wpływ na ocenę prawa do świadczeń i na wysokość świadczeń, należy niezwłocznie zawiadomić Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych za pośrednictwem właściwej Kasy Chorych.

O ulgi dla pracowników umysłowych

Jak informuje związek zawodowy handlowców w Łodzi, do Ministerstwa pracy i opieki społecznej skierowano umotywowaną petycję, domagającą się zaprowadzenia zmian w pobieraniu podatku dochodowego od pracowników umysłowych. Chodzi o przesunięcie stawki, służącej za podstawę do poboru podatku dochodowego. Obecnie podatek dochodowy płacić musi każdy pracownik umysłowy, zarabiający od 200 złotych wzwyż. W petycji wspomnianej podpisani domagają się pobierania podatku dochodowego od tych dopiero pracowników umysłowych, których płaca zasadnicza wynosi 350 zł. miesięcznie, tj. sumę, będącą obecnie bezsprzecznem minimum egzystencji.

Tym P. T. Prenumeratorom z prowincji, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty na miesiąc sierpień br. wstrzymamy z dniem 12. bm. wysyłkę naszego pisma.

SZALOM ASZ Przedruk wzbroniony

Powrót Chaima Lederera

Autoryzowany przekład **Leona Templera**

14 (Ciąg dalszy.)

Przez lata całe gniewał się ojciec z synem, choć stale pracowali w jednem przedsiębiorstwie. Nie odwiedzali się nawzajem, a w rozmowach handlowych ograniczali się tylko do kilku suchych słów związanych ze sprawą. Dopiero przed uroczystością 60-lecia urodzin Lederera, kiedy ojciec postanowił wycofać się z przedsiębiorstwa i przekazać je synom, dopiero wtedy, przed uroczystością, doszło po wielu, wielu latach do przeprosin na intymnym obiedzie rodzinnym. Syn płakał, płakała matka i synowa, która była właściwie dopiero po raz pierwszy w domu świekrów — płakała, kiedy Morris podał ojcu rękę ze słowami: „Wybacz mi, ojcze, jeśli niezawsze odnosiłem się do ciebie należycie. Kochałem cię jednak zawsze i zawsze szanowałem w tobie ojca i uczciwego kupca“. Przy tych słowach płakali wszyscy: dzieci, wnuczęta, nawet dziewczyna, która podawała do stołu i stanęła w drzwiach. Tylko stary Lederer był niewzruszony, jak głaz. Ani jedna brózda nie zaorała się na jego czole. Zrazu wahał się nawet: podać Morrisowi rękę i przeprosić się, czy nie, (nie znosił takich scen) — aż wreszcie powoli wyciągnął ku niemu dłoń i rzekł jedno słowo:

„All — right!“

Nazajutrz jednak, kiedy na uroczystość, jaką przygotował w wspaniałej sali jednego z wielkich hoteli nowojorskich, syn bez wiedzy ojca sprowadził także „rewerend“ a synagogi i przewodniczącego towarzystwa dobroczynności, gdzie Morris był zastępcą przewodniczącego, a nadto kilka innych jeszcze cenionych „osobistości“, wokół których syn kręcił się gorliwie począł stary Lederer w całej wyrazistości płaszczącą się istotę Morrisa. Ogarnął go wstręt na widok tego wszystkiego i oto rozgorzała nanowo dawna nienawiść.. Z trudem tylko mógł się powstrzymać, by nie ujawnić tego w czasie uroczystości. Nazajutrz jednak dał Morrisowi wyraźnie do poznania, jak sprawy stoją:

„Zostaje po staremu“...

ROZDZIAŁ IV.

„PLECY“.

Ledererowi nie pozostawało jednak nic innego, jak choćby wrócić do pracy w przedsiębiorstwie.

Książki, jakie zakupił, nie zadowoliły go; niektóre z nich potwierdziły po raz wtóry, setny i po raz tysiączny, że niema Boga i że żadna religja nie odpowiada prawdzie. Popierały to dowodami, które znał i pamiętał jeszcze z czasów młodości i nowemi argumentami, z jakich niektóre rozumiał, innych nie. Cóż jednak istnieje właściwie? I co czynić winien człowiek, by pędzić żywot słuszny i prawdziwy?

Część książek Lederera przecież, jakby ukazywała tę drogę. Ale droga była tak zawiła i wymagała tylu przesłanek, że Chaim Lederer mimo poważnych wysiłków uchwycenia sensu tej metody, nie mógł pojąć jej wcale. Zaplątał się i zabłąkał w rozmaite „systemy“. Zdawało mu się, że ugania się za ogniwami, za kółkami: kiedy jedno ma w ręce, drugie umyka i nigdy dotrzeć nie może kresu łańcucha.

Wszakże musi coś istnieć, dlaczego i naco stworzono ludzkie życie?! Jest przecież rzeczą niemożliwą, by człowiek był tylko maszyną roboczą, która idzie w niwecz, na śmietnik, kiedy spełniła robotę dnia.

Musiał też coś robić w końcu. Obrzydło mu już ciągłe ślęczenie w domu, dokuczanie żonie, (córka omijała go skrzętnie od czasu wypadku przy śniadaniu, a na jakiś czas nawet przeprowadziła się do brata, co bardzo martwiło ojca), ustawiczne konferowanie z służącą, co gotować ma na obiad, jak gdyby naprawdę był chory. Obrzydło mu to i pewnego dnia po śniadaniu postanowił: przejadę się do przedsiębiorstwa i zobaczę, co się w niem dzieje bezemnie. (C. d. n.).

WIADOMOŚCI Z KRAJU

ŻYCIE SJONISTYCZNE W KRYNICY

Dzięki inicjatywie Dra Werfla ze Złoczowa, jakoteż przy wybitnej pomocy dyrektora Centrali Żydowskiego Funduszu Narodowego dla zachodn Małopolski i Śląska, odbyło się pierwsze zebranie sjonistów, bawiących w Krynicy, na którem wygłosili przemówienie pp Dr. Werfel i Dyr. Wiesenfeld, na temże zgromadzeniu wyłonił się też komitet, który uchwalił z okazji Tiszah b'aw urządzić zgromadzenie, oraz przeprowadzić zbiórkę na rzecz Keren Kajemet Leisrael Obiedwie wymienione imprezy świetnie się udały. W sobotę wieczorem w Tiszah b'aw odbyło się zgromadzenie w sali „Trzech Róż" Przemówienia wygłosili p. Dr. Werfel, oraz p. prof. Dr Zipper z Bielska.

Nazajutrz odbyła się zbiórka na rzecz Żydowskiego Funduszu Narodowego po willach i pensjonatach. Ten sam komitet projektuje urządzenie zabawy na rzecz Żydowskiego Funduszu Narodowego.

Na uznanie i podziękowanie zasługują również właściciele Pensjonatu „Schwarz", którzy chętnie i bezinteresownie użyczyli sali na codzienne posiedzenia, nie szczędząc trudu, a nawet ofiar na ten cel.

AKADEMJA HERZLOWSKA W DZIEDZICACH

W sali hotelu p. Schnebauma odbyła się imponująca akademja żałobna z okazji 26 rocznicy śmierci Teodora Herzla, w której wzięły udział liczne rzesze publiczności. Po pięknej mowie tow dra Erwina Wochmera, nastąpiła piękna recytacja p. Bialerówny z Bielska, jakoteż przemówienie uroczyste tow I. Horowitza z Bielska. W końcu została przez aklamację przyjęta wniesiona przez tow. Adlera rezolucja protestacyjna przeciwko ograniczeniu imigracji do Erec. Odśpiewanie Hatikwy zakończyło tę podniosłą uroczystość

PLEBISCYT ALKOHOLOWY W WARSZAWIE

Wiceprezydent m. stoł. Warszawy p. Tad. Szpotański wydał polecenie wydziałowi zdrowia opracowania magistratowi wniosku na zarząd i przedstawienia magistratowi wniosku co do przeprowadzenia plebiscytu na terenie Warszawy w sprawie zakazu używania alkoholu.

Wiceprezydent p. Tad Szpotański załączył instrukcję radcy prawnego w jaki sposób plebiscyt ten należy przeprowadzić

GAŻE POLSKICH ARTYSTÓW FILMOWYCH

Onegdaj odbyło się w Warszawie zebranie reżyserów filmowych i kierowników produkcji Zebranie poświęcone było sprawie ustalenia gaż aktorskich. Ustalone zostały maksymalne granice gaż, poza które reżyserom nie wolno przekraczać. A więc gaża dla statysty wynosić ma 15 zł, a we fraku — 20 zł dziennie. Epizod — 20 zł, we fraku — 30 zł. Dzień gry dla początkującego aktora — 50 zł, dla aktora z nazwiskiem znanem — 100 zł Maksymalna gaża dla ról głównych ma wynosić 5.000 złotych. Aktor grający główną rolę musi być przez sześć tygodni do dyspozycji reżysera.

AUTOMATYCZNE LICZNIKI PRZY TAKSÓWKACH

W najbliższym czasie na ulicach Warszawy ukaże się 20 taksówek z licznikami nowego typu. Będą to liczniki automatycznie wydające kwity (fak kasy National), zawierające numer taksówki, datę przejazdu i sumę zapłacona. Liczniki tego rodzaju stosowane są w wielu miastach zagranica ze znakomitemi wynikami. Celem pokrycia kosztów nabycia tego rodzaju liczników — właściciele zamierzają umieszczać reklamy na odwrocie kwitu Władze ruchu kołowego będą otaczały specjalną opieką taksówki z licznikami nowego typu ze względu na to, że publiczność w razie pozostawienia rzeczy w taksówkach lub zatargu będzie miała ułatwioną kontrolę na podstawie kwitu

SZKOŁA LOTNICTWA DLA MAŁOLETNICH

Na podstawie zarządzenia p. ministra spraw wojskowych, powstaje w Bydgoszczy szkoła podoficerska lotnictwa dla małoletnich W roku bieżącym rok szkolny rozpocznie się 1 listopada Szkoła ma na celu wychowanie i wyszkolenie ogólno wojskowe oraz specjalne, potrzebne do pełnienia funkcyj mechanika lub pilota w lotnictwie wojskowem Nauka trwa 3 lata na koszt Skarbu Państwa, poczem uczniowie obowiązani są odbyć służbę wojskową, odsługując w charakterze podoficera zawodowego po 3 lata za każdy rok nauki Do szkoły przyjmowani będą chłopcy w wieku od 16 do 18 lat, posiadający ukończoną conajmniej 6 lub 7-klasową szkołę powszechną oraz odpowiadający warunkom zdrowotnym.

TRAGICZNA KATASTROFA LOTNICZA POD DĘBLINEM

W dniu 5 bm. późnym wieczorem zdarzyła się pod Dęblinem w pow garwolińskim tragiczna katastrofa samolotowa Awjonetka Aeroklubu Akademickiego w Poznaniu, pilotowana przez wiceprezesa Aeroklubu, Ludwika Rosińskiego, musiała przymusowo lądować z nieustalonej dotychczas przyczyny. W czasie lądowania aparat uległ zupełnemu rozbiciu; z pod szczątków strzaskanego samolotu wydobyto zmasakrowane zwłoki lotnika. Dochodzenia prowadzą władze wojskowe.

SAMOBÓJSTWO POTENTATA NAFTOWEGO

W kołach przemysłowców naftowych znany był dr. Uszer Brettholz, b. właściciel kopalń naftowych i szeregu innych przedsiębiorstw tej gałęzi przemysłu.

Dr. Brettholz mieszkał przez dłuższy czas we Wiedniu, gdzie był profesorem i rabinem Jako rabin angażowany był także w swoim czasie do Triestu, gdzie zamieszkał. Potem składa godność rabina i obiera zawód przemysłowca naftowego. Dla swych wybitnych cech charakteru i szerokiej inicjatywy dr. Brettholz staje się jednym z najaktywniejszych kupców naftowych Zdobywa duży majątek. Dopiero w czasie wojny następuje kryzys i dr Brettholz traci majątek. Odtąd szereg niepowodzeń prześladuje dra B., który osiedla się we Wiedniu Onegdaj przybył dr Brettholz do Lwowa i w jednym z noteli popełnił samobójstwo przez otrucie. Podłożem tragicznego kroku — nędza materjalna Zmarły liczył lat 58 Pogrzeb odbył się na cmentarzu żydowskim. Wiadomość powyższa wywołała szczególnie w kołach naftowych duże zainteresowanie, a zarazem współczucie dla rodziny.

KARA ŚMIERCI DLA MATKOBÓJCY

Dwaj żołnierze, przechodząc przez miasteczko Szumsk (wojew wileńskie) zauważyli kłęby dymu, wydobywające się z jednego z domów. Gdy wbiegli do wnętrza, zauważyli w izbie płonącą słomę. W sieni schwytali Mikołaja Horoszewicza, na piecu zaś nieprzytomnego jego brata Aleksandra.

Na podłodze znaleziono rewolwer, a na poduszce i ubraniu Mikołaja ślady krwi.

Dochodzenie policyjne wykazało, że Horoszewicz zamordował matkę, a następnie dla zatarcia śladów podpalił dom. Ciało jego matki znaleziono w studni. Sąd skazał Horoszewicza na karę śmierci. Obecnie sąd apelacyjny karę tę zatwierdził.

SPADAJĄCA Z DACHU MIOTŁA, ZABIŁA DZIECKO

W Łodzi przy ul. 11 Listopada 9, zdarzył się niezwykle tragiczny wypadek. Na dachu 4-piętrowego domu syn dozorcy 14-letni Szczepan Wojtaszek miotłą oczyszczał dach Nagle miotła wypadła mu z rąk i spadła na podwórze, trafiając ostrym końcem w głowę brata Wojtaszka, czteroletniego Józefa. Miotła przebiła dziecku czaszkę Dziecko wkrótce zmarło Zrozpaczony ojciec chciał zabić mimowolnego sprawcę nieszczęścia Lokatorom domu z trudem udało się wyrwać chłopca z rąk oszalałego z rozpaczy ojca.

FAŁSZERZE 100-ZŁOTÓWEK

W Zimnej Wodzie, obok Lwowa, wykryła policja fabrykę fałszywych 100-złotówek. Aresztowano niejakiego Jakóba Kurkę, u którego w mieszkaniu znaleziono specjalnie skonstruowaną maszynę do odbijania banknotów. Dotychczas nie ustalono ile falsyfikatów Kurka sporządził i ile puścił w obieg Oprócz Kurki aresztowano jeszcze jedną osobę pod zarzutem rozpowszechniania falsyfikatów.

BRAK SZYN NA KOLEJACH W SOWIETACH.

Jak donosi „Ekonomiczeskaja Żiżń", koleje sowieckie odczuwają dotkliwy brak szyn, gdyż huty krajowe nie wywiązują się z przyjętych zamówień dostarczając zaledwie 60 proc zakontraktowanego towaru. Na skutek takiej sytuacji prace przy układaniu nowych i naprawie starych torów kolejowych ulegają poważnemu zatrzymaniu

Tragedja wynalazcy giętkiej taśmy filmowej

Przed kilku dniami zmarł w Nowym Jorku Raymund Godwin, wnuk wynalazcy giętkiej taśmy filmowej Śmierć Raymonda przypomniała prasie tragiczne dzieje pastora Hannibala Goodwina w Nowym Jorku, którego możnaby nawet uważać za ojca współczesnej kinematografji. Hannibal Goodwin, pastor gminy Newak w Nowym Jorku opowiadał co niedzielę swym owieczkom o obcych krajach, pomagając sobie przytem fotografjami. Skonstatował, że szklana płyta, z której kopjowano te fotografje, była niepraktyczna. Wpadł więc na pomysł, zastąpić ją przez giętką taśmę. Założył sobie małe laboratorjum, w którem spędzał długie, długie lata. Praca była bardzo kosztowna, a nieraz z tego powodu nędza zaglądała do domu pastora. Pastor nie dał się jednakowoż zbić z tropu i wreszcie osiągnął swoje W roku 1877 uzyskał patent na swój wynalazek. Ale firma Eastman Kodak Company zakwestjonowała autentyczność tego patentu, twierdząc, że przedtem jeszcze wynalazła giętką taśmę Trzeba było wdrożyć proces, ale do procesu potrzeba pieniędzy. Na pierwsze kroki procesowe pożyczył sobie pastor Goodwin pieniądze, ale proces musiał trwać przez kilka, czy też kilkanaście lat. Pastor Goodwin sprzedał więc swój patent Ansco Company, która dała mu trochę pieniędzy i pakiet swych akcyj. Teraz proces potoczył się już szybszym torem, ale rozstrzygnął się dopiero po 13 latach, to jest w roku 1900 na korzyść Goodwina. Pastor Goodwin dawno był już umarł, ale rodzina jego przynajmniej osiągnęła korzyść, albowiem za odstąpione jej akcje uzyskała osiem miljonów dolarów.

Roztargniony Douglas Fairbanks

Wszyscy w Hollywood wiedzą, że Douglas Fairbanks jest bardzo roztrzepany i nie posiada żadnej pamięci ludzkiej fizjognomji. Te to właściwości są nieraz przyczyną rozmaitych nieprzyjemnych dla niego powikłań Często gęsto nie kłania się swoim znajomym z tego poprostu powodu, że ich na ulicy nie poznaje. Raz nawet jedna z dam uczuła się mocno dotkniętą tem jego „zignorowaniem", wobec czego Douglas postanowił kłaniać się wszystkim ludziom, co do których mu się zdaje że ich zna.

Pewnego dnia ukłonił się jakiś starszy pan bardzo grzecznie Douglasowi Douglas za żadną cenę nie mógł sobie przypomnieć, kim jest ów starszy pan. Nie chcąc jednakowoż być niegrzecznym, przystąpił do tego pana i zaczął z nim przyjacielską rozmowę, a po kilku minutach zaprosił go nawet do pobliskiego baru Gdy siedział już z tym panem przy kieliszku coctailu, wszedł nagle sekretarz Fairbanksa Doug przeprosił grzecznie swego gościa, przystąpił do sekretarza i spytał się go: „Na miłość Boga, czy nie wie pan, kim jest ten pan, z którym siedzę przy stole?" — „Ten pan' — odpowiedział śmiejąc się sekretarz — „jest pańskim dawnym administratorem, którego pan wyrzucił, ponieważ przyłapał go pan na kilku kradzieżach"

RADJO

Piątek, 8 sierpnia

Kraków (312.8) 11'40 Przegl. prasy (PAT). 11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Gramof. 13 Kom. meteor. 15'15 Kom. gosp. 16'15 Gramof 17'35 Odczyt pt.: „Tadeusz Rejtan" — wygł. prof. Wł Bogatyński 18 Koncert z Warszawy (Strauss, Osmański, Lindsay). 19 Rozmait., komun. 19'20 Skrz. poczt 19'45 Giełda roln. 20 Dziennik radjowy, 20'15 Koncer symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej, 22 Feljet. pt.: „W egzotycznej krainie" — wygł. kpt. A. Zarychta, 22'15 Kom. meteor.

Warszawa (1411.7) **Łódź** (233.8) 18 i 20'15 Koncerty.

Katowice (408.7) 12'05 Gramof 13 Kom. meteor. 16 Kom. gosp. 16'20 Gramof 17'35 Odczyt (p. Kraków). 18 Koncert (p. Kraków). 19 Odcinek powieści. 19'15 Rozmait. 19'30 „Zagadnienie liczby i przestrzeni w dziejach narodowych" — wygł. kpt. Sumowski. 20 Komun. 20'05 Kom sport. 20'15 Koncert (p. Kraków). 22'15 Kom. meteor. 23 Skrz. poczt.

Lwów (385.1) 11'40—22'15 p. Kraków.

Wiedeń (516.3) 12, 17'45, 21 Muz.

Budapeszt (550) 12'05, 17, 18'30 Muz.

Königswusterhausen (1635) 16'30 Muz.

KRONIKA

Wschód słońca 4. m. 06

Sierpień
8
Piątek
14 Ab 5690

Zachód słońca 7. m. 16

Czynności kontrolerów sanitarnych

Ministerstwo spraw wewnętrznych podaje do wiadomości w okólniku do wszystkich wojewodów, że właściwe obowiązki kontrolerów sanitarnych są często źle rozumiane przez władze samorządowe. Rola kontrolera sanitarnego jest niedoceniana i mylnie interpretowana, przez co niejednokrotnie kontrolerzy sanitarni są obarczani czynnościami kancelaryjnemi w biurze lekarza sanitarnego, lub też czynnościami pobocznemi.

Nadzór nad stanem sanitarno- porządkowym po wiatu, wykonywany przez lekarza, nie zawsze może być bezpośredni, gdyż lekarz, zajęty wielu innemi zagadnieniami z dziedziny higjeny i pomocy lekarskiej, nie może poświęcić dużo czasu inspekcjom santarno- porządkowym, natomiast kontroler sanitarny jest obowiązany stale czuwać nad ogólną czystością otoczenia i nad odpowiedniem utrzymaniem urządzeń sanitarnych.

MSW. zaznacza, iż kontroler sanitarny obowiązany jest dokonywać stałych inspekcyj sanitarno- porządkowych otoczenia, tj. ulic, posesyj, studzien publicznych i prywatnych, dezynfekcji i dezynsekcji mieszkań i otoczenia chorego. Ma on nadzór nad jakością wody oraz artykułów żywności, nad miejscami ich wyrobu i sprzedaży, pobiera ich próby, przesyła artykuły żywności do zakładów badania, wodę do tychże zakładów lub filji państwowego zakładu higjeny. Po otrzymaniu ujemnych wyników badania wody kontroler sanitarny w wykonaniu zarządzeń lekarza urzędowego (powiatowego, samorządowego) umieszcza tabliczki na studniach publicznych, zamyka nie nadające się do użytku studnie, przeprowadza oczyszczanie lub dezynfekcję ich

Zaświadczenie obywatelstwa w dowodach osobistych podlega opłacie

W związku z wydawaniem dowodów osobistych i wpisywaniem do tych dowodów przez władze administracji ogólnej zaświadczeń obywatelstwa polskiego, powstały wątpliwości co do pobierania opłat stemplowych od tych zaświadczeń. Celem usunięcia tych wątpliwości Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu w okólniku do wojewodów udzieliło następujących wyjaśnień:

Zaświadczenie, że pewna osoba jest obywatelem polskim, wydane przez powiatową władzę administracji ogólnej, a umieszczone w dowodzie osobistym, jest świadectwem zupełnie odrębnem od samego dowodu osobistego niezawisłem. Odnośny przepis rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ewidencji i kontroli ruchu ludności, w myśl którego za dowód osobisty gmina pobiera tylko 60 gr. tytułem zwrotu kosztów druku, odnosi się wyłącznie do samych dowodów osobistych, a niema zastosowania do zaświadczeń o obywatelstwie polskiem.

Wobec powyższego od podań wnoszonych do po wiatowych władz administracji ogólnej o wydanie zaświadczeń o obywatelstwie polskiem w dowodzie osobistym należy zgodnie z ustawą o opłatach stemplowych pobierać opłatę stemplową w wysokości 3 złotych od podania, oraz po 50 gr. od każdego załącznika. Zaświadczenie umieszczone w dowodach osobistych, a stwierdzające, że dana osoba wymieniona w dowodzie jest obywatelem polskim, podlega osobnej opłacie stemplowej w wysokości 3 zł.

Wezwanie rezerwistów na ćwiczenia

Władze wojskowe rozpoczęły już rozsyłanie wezwań na ćwiczenia wojskowe rezerwistom, zaliczonym do 3 turnusu ćwiczących. Ćwiczenia rozpoczną się dnia 15 sierpnia. W dniu 15 września powołany będzie na ćwiczenia czwarty i ostatni w tym roku turnus.

Rezerwiści, którzy w roku bieżącym powinni stawić się na ćwiczenia, a którzy nie otrzymują imiennych wezwań, powinni jednak zainteresować się, czy nie figurują w wojskowych listach powołanych. Niestawienie się na ćwiczenia grozi surową odpowiedzialnością.

—o—

— „DZIENNICZEK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY" ukaże się w jutrzejszym numerze naszego pisma.

—o—

— NOCNY DYŻUR APTEK. Dziś w nocy z piąt ku na sobotę mają dyżur apteki: Rynek A—B 45, ul. Lobzowska 6, Grzegórzecka 9, Długa 4, Krakowska 19 i Brodzińskiego 1.

— DRUKI NIEOFRANKOWANE NIE BĘDĄ PRZESYŁANE Ministerstwo Poczt i Telegrafów zdecydowało nie przekazywać adresatom druków nieofrankowanych należycie w przeciwieństwie do listów, które są doręczane za karną podwójną opłatą. Ministerstwo stoi na stanowisku, że listy mogą mieć bardzo doniosłe znaczenie dla odbiorcy, natomiast gazety, książki itd. zawsze mają duplikaty.

— PROKOCIM OTRZYMAŁ ŚWIATŁO ELEKTRYCZNE. Onegdaj została uruchomiona instalacja oświetlenia publicznego i prywatnego w gminie Prokocim. Gmina ta rozbudowała się w ostatnich latach i liczy obecnie 500 domów, zamieszkałych przez 6.000 mieszkańców Oświetlenie publiczne obejmuje 179 lamp 60 wattowych, któremi oświetlono 9.8 km. ulic. Uroczystość zapalenia światła elektrycznego odbyła sie w obecności radcy województwa p. Starzolskiego, starosty p. Orłowskiego, wiceprezydenta miasta Krakowa p. dr. I Landaua, kierownika tymczasowego zarządu gminy Prokocim p. Kozy w towarzystwie członków zarządu gminy, oraz dyrektora elektrowni miejskiej w Krakowie p. inż Bielińskiego. Gmina ta jest największą z zasilanych przez elektrownię miejską w myśl nowego uprawnienia.

DOKĄD NALEŻY WNOSIĆ PODANIA W SPRAWACH INWALIDZKICH? Znaczna ilość podań w sprawach zaopatrzenia pieniężnego inwalidów i osób po nich pozostałych kierowana jest do niewłaściwych władz i urzędów, co powoduje zwłokę w załatwianiu spraw i naraża urzędy na zbyteczną korespondencję. Ażeby ułatwić zainteresowanym właściwe składanie podań, Ministerstwo Skarbu komunikuje, że do władz skarbowych należy wnosić: podania w sprawie przyznania i wymiaru zaopatrzenia pieniężnego inwalidów wojennych — po uprzedniem dokonaniu rejestracji 1 wydaniu ostatecznego orzeczenia przez komisje wojskowo- lekarskie, względnie przez inwalidzkie komisje odwoławcze. Natomiast podania dotyczące zaopatrzenia pieniężnego osób pozostałych po inwalidach wojennych i po poległych, zmarłych lub zaginionych w związku ze służbą wojskową bez względu na to, czy zawierają prośbę o przyznanie i wymiar renty, czy też zażalenie przeciw orzeczeniu wydanemu w I-ej instancji, kierować należy w woj. krakowskiem, lwowskiem, stanisławowskiem i tarnopolskiem — do Izby Skarbowej Wydział VI w Krakowie. Dla osób zamieszkałych poza granicami państwa właściwą władzą skarbową jest Izba Skarbowa Grodzka, Wydział VI w Warszawie. Przestrzeganie tego trybu wnoszenia podań przyczyni się do przyspieszenia ostatecznego załatwienia spraw

— WPISY DO SZKOŁY GŁUCHONIEMYCH. Wydział Stowarzyszenia dla żydowskich dzieci głuchoniemych w Krakowie zawiadamia, iż przyjmuje głuchonieme dzieci z prowincji do nauki. Wpisy odbędą się najdalej do 15 września br. Informacyj udziela p. Jakób Reblum, Kraków, ul. Orzeszkowej 3

— LICZBA UMYSŁOWO CHORYCH W POLSCE. Według ostatnich obliczeń na terenie Rzeczypospolitej znajduje się 47 zakładów dla umysłowo chorych, w tem 4 zakłady państwowe, 10 sa morządowych, 3 społeczne, 23 uniwersyteckich, oraz 7 zakładów prywatnych. W zakładach tych jest ogółem 11.652 miejsc dla umysłowo chorych, liczba jednak chorych przewyższa znacznie ilość miejsc. W roku ubiegłym pomieszczono w nich 23.147 chorych. Ilość mężczyzn i kobiet umysłowo chorych jest mniewięcej równa.

— WODA I GAŚNICE W SKŁADACH OPAŁOWYCH. Ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło się z okólnikiem do wszystkich wojewodów z poleceniem zwrócenia uwagi na stan i urządzenia składów opałowych na prowincji, które przeważnie mieszczą się w warunkach nieodpowiednich z punktu widzenia niebezpieczeństwa pożarowego.W małych miastach często się zdarza, że składy opału znajdują się tuż w sąsiedztwie domów drewnianych, co stwarza poważne niebezpieczeństwo na wypadek pożaru. M S Wewn. poleciło zwrócić uwagę, aby składy nie przylegały bezpośrednio do domostw, oraz aby posiadały ubezpieczenia od ognia; wodę, gaśnicę itp.

— WIELKIE CHMURY DYMU CZARNEGO unosiły się wczoraj przedpołudniem na ul. Tomasza, wywołując panikę mieszkańców Zaalarmowana straż pożarna w sile 4-ch plutonów stwierdziła, że na podwórcu domu pod l. 17 przy ul św. Tomasza gotował się ter do smarowania dachu. Węglarz niosący węgiel potrącił beczkę z terem, który rozlał się, napełniając gryzącym dymem całą okolicę. Ogień wkrótce zlokalizowano. Szkoda nieznaczna.

— OPRYSZKI GRASUJĄ. W ciągu dnia wczorajszego pogotowie ratunkowe udzieliło pierwszej pomocy kilku ofiarom bandyckich wystąpień nieznanych osobników. I tak w pobliżu rogatki wielickiej napadnięty został Mieczysław Chlipala (lat 20) z Piasków Wielkich, którego nieznani sprawcy pokłóli nożami, zadając mu rany w klatkę piersiową i szyję. — Popołudniu pobity został w Podgórzu Władysław Sadowski (lat 31) kaflarz zam. przy ul. Krasickiego 3. — Wreszcie na ul Barskiej pokłóty został nożami Szymon Papit (lat 34) krawiec, zam przy ul. Barskiej l. 94. Wszystkie ofiary bandytyzmu odwieziono do w ciężkim stanie po opatrzeniu do szpitala.

— POD AUTOMOBIL Nr. Kl 71626 wpadła wczoraj popołudniu Anna Kuźnikowa (lat 30) z Prokocimia doznając poważnych obrażeń na całem ciele. Wypadek spowodowany był odpadnięciem koła u samochodu.

— ZRABOWAŁ 24 ZŁ. Onegdaj wieczorem napadł Wincenty Lichoń na przechodzącego drogą Józefa Szambelana z Korzennej pow. Grybów i po steroryzowaniu go zrabował 26 zł 93 gr. Sprawca został ujęty i oddany sądowi.

— WYTRYCHEM. Dnia 6 bm. nieznani sprawcy otwarli wytrychem drzwi do mieszkania Bera Kneppera przy ul. Rakowickiej l. 8 i skradli garderobę wartości 470 zł.

— CO KRADNĄ? Róży Farber zam. przy ul. Smoczej Nr. 8 skradziono z ganku 2 poduszki wartości 200 zł. — Leopold Klausner kupiec zam. przy ul. Poselskiej l. 9 zgłosił, że w dniu 5 lub 6 bm. skradziono mu z gabilotki wystawowej w Rynku gł. l 17 — 7 pojedynczych trzewików wartości 200 zł. — Bruno Nawrocki, ogrodnik zam. przy ul. Emaus 54 zgłosił, że w nocy z 5 na 6 bm. skradziono mu z zamkniętego ogrodu i szklarni kwiaty wazonowe wartości 200 zł. — Wawrzyniec Sokołowski robotnik zam. w Podłężu zgłosił, że w pociągu na przestrzeni Kraków—Prokocim skradziono mu w dniu 6 bm. kwotę 310 zł.

— ZGUBIŁA TOREBKĘ. Dr Chorwat Akosné z Budapesztu chwilowo zamieszkała w Krakowie na Wawelu zgłosiła o zgubie torebki damskiej z kwotą 188 zł, 1 zegarkiem damskim i 73 pengów węgierskich.

—o—

ZMARLI:

Michał Demian l. 52, Chaim Izak Gancarski (z Zawiercia) l. 57, Salomon Schreiber (z Rozwadowa) l. 48.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— OPERA I OPERETKA LWOWSKA. „Szeherezada" Rimskij- Korsakowa, „Zaproszenie do tańca", Petipa, „Postój Kawalerji" Armsheimera, oto trzy przepiękne balety, które dziś zostaną zaprezentowane przez dyrekcję teatrów miejskich ze Lwowa w osobach całego zespołu solistów oraz corps de baletu z parą klasycznych tancerzy, gościnnie występujących na czele, a mianowicie z p. Eleonorą Dobiecką primabaleriną Królewskiej Opery w Bukareszcie oraz baletmistrzem tej że opery p. A. Romanowskim. „Aida" z występem p. Fr. Płatównej daną będzie w sobotę dnia 9-go bm. W skład obsady wchodzą pp Bedlewicz, Cyganik, Green- Skazowa, Łowczyński, Zopoth i inni.

— JEDYNY KONCERT ROSYJSKICH ŚPIEWAKÓW BOJANÓW, pierwców swej niedoli pod art. kier. A. Ropickiego odbędzie się w sobotę 9 bm. w Starym Teatrze. Zespół ten cieszący się tak zagranicą, jak również i u nas nadzwyczajnem powodzeniem, wykona szereg pieśni u nas mało znanych, a to: burłaków nadwołżańskich, kozaków dońskich, syberyjskich włóczęgów oraz pieśni zabajkalskie i uralskie przy akompanjamencie rosyjskich instrumentów narodowych.

—o—

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH

OPERA I OPERETKA LWOWSKA W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek: „Przedstawienie baletowe" z Dobiecką i Romanowskim.

Sobota: „Aida" z Fr. Płatówną

Podpalacze z U. O. W. przy pracy

Lwów. 7. 8. Wczoraj nadeszła do Lwowa wiadomość o podpaleniu zbiorów na folwarku OO. Franciszkanów w Czyżkach obok Lwowa. Po południu przyszło na folwark 4 młodych osobników i prosiło o udzielenie im informacyi co do kierunku, możności uzyskania pracy itd. Na folwarku zabawili młodzieńcy kilkana ście minut, poczem oddalili się. Skoro tylko zni kli z oczu stogi zboża zaczęły się palić.

Pospieszono natychmiast z pomocą, ale stra ty mimo to są dotkliwe. Spłonęły 2 stogi zboża i jeden stóg siana. Szkody wynoszą kilka ty sięcy złotych.

We środę około godz. 22 straż pożarna zosta ła zaalarmowana wiadomością o wielkim poża rze w okolicy Winnik (koło Lwowa). Okazało się, że pożar wybuchł na folwarku należącym do p. Jerzego Rozwadowskiego (kuzyna zmar łego generała) w Miklaszowie. Na szczęście spłonęły same stogi, natomiast sam folwark nie uległ katastrofie. W związku z tym poża rem aresztowano 3 członków terrorystycznej UOW pod zarzutem podpalenia. Nazwiska ze względu na toczące się śledztwo trzymane są w tajemnicy.

Wynik raidu awionetek

Niemcy zwyciężyli — Polska na trzeciem miejscu

Berlin 7. 8. Międzynarodowa komisja raidu lotniczego zakończyła dziś w godzinach popołudniowych ogólną klasyfikację zawodników. Chociaż wyniki ostateczne nie zostały jesz cze oficjalnie podane do wiadomości, niemniej jednak pewnem jest, iż trzy pierwsze miejsca posiadać będą Niemcy, a to w następującej kolejności: 1) Morzik, 2) Poss, 3) Ross.

Z Polaków uzyskał Płonczyński miejsce 17-te a Więckowski 19-te, mimo to jednak w ogólnej klasyfikacji według narodowości Polacy zdoby li trzecie miejsce, tak, iż po nich idą Francuzi, Szwajcarzy itd.

Interwencja zbrojna w Chinach?

Londyn 7. 8. (R) Oddział piechoty angielskiej, składający się z 5 oficerów i 110 żołnierzy wysłano wczoraj z Szanghaju do Hankau celem wzmocnienia załogi krążownika angielskiego „Cumberland". Oddział ten wyposażono w karabiny maszynowe. Jutro odejdzie tam drugi oddział. Do portu przybyły wczoraj 3 kontrtorpedowce angielskie a 4 dalsze krążowniki są już w drodze do Hankau. W ten sposób państwa obce dysponują w Hankau większością sił zbrojnych, co dowodzi, że liczą się z możliwością nadejścia potrzeby zbrojnej interwencji. W południowej części prowincji Anhwei napadli bandyci na kilka miejscowości, splądrowali je i zniszczyli doszczętnie.

Rząd nankiński nie może zapewnić cudzoziemcom bezpieczeństwa

Paryż 7. 8. (R) Agencja Indo-Pacific donosi z Szanghaju, że w odpowiedzi na zapytanie rządu amerykańskiego rząd nankiński oświadczył, iż nie ma możności zagwarantowania cudzoziemcom bezpieczeństwa i dlatego poleca rządowi Stanów Zjednoczonych zarządzić ewakuację miasta Hankau.

Walki o Czangszę

Waszyngton. 7. 8. (R) Amerykański kon sul w Hankau donosi swemu rządowi, że woj ska rządu nankińskiego ponownie odebrały komunistom Czangszę. Na peryferjach miasta toczą się jeszczezaw zete walki między wojskami rządowemi a komunistami. Miasto jest w większej części zniszczone.

Stany Zjednoczone nie zmieniają swej polityki

Waszyngton 7. 8. (R) Po konferencji ambasadora angielskiego z podsekretarzem sta nu Castlem w sprawie ostatnich wypadków w Chinach wydał departament stanu komunikat, w kórym oświadcza, że Stany Zjednoczone nie myślą narazie o zmianie polityki względem Chin

Atak lotniczy na powstańców w Indjach

Peshavar. 7. 8. PAT. Sześć lotniczych eskadr wojskowych bombardowało oddziały powstańców, szczepu Afridis, którzy w liczbie 5.000 grozili zaatakowaniem Peshavaru. Pozatem wysłane zostały wojska przeciwko nieregularnym oddziałom Afridis, skoncentrowanym na równinach Khajuri.

Przewodniczący kongresu indyjskiego skazany

Bombaj. 7. 8. PAT. Przewodniczący Kongresu Malaviya aresztowany w dniu 2 bm. skazany został na 15-dniowy areszt i grzywnę w wysokości 100 rupij.

Samolot niemiecki odnalazł się

Załoga zatonęła

Sztokholm. 7. 8. Samolot niemiecki, któ ry odleciał ze Sztokholmu we środę, o godzi nie 12.50, znaleziono dzisiaj w południe koło Arkoe, niedaleko Valdemarsvik.

Załoga, składająca się z pilota i telegrafisty, prawdopodobnie zatonęła na pełnem morzu.

Szalone harce samochodu

Paryż. 7. 8. (R) W Trouville wydarzyła się wczoraj ciężka katastrofa samochodowa. Pewien samochód ciężarowy, pędzący w szalonem tempie wdół ulicy, na zakręcie wjechał na chodnik i obalił słup latarniany, który spadł na taras kawiarni raniąc ciężko 6 osób Odbiwszy się od słupa samochód popędził dalej w dół ulicy, przejechał po drodze trzech przechodniów i poranił ich ciężko a pewnego rowerzystę przejechał na śmierć.

Walki o górę Ararat

Wiedeń. 7. 8. PAT. Prasa wieczorna zamieszcza ze strony poinformowanej artykuł, omawiający napady Kurdów na terytorjum tureckie stwierdzający, że po raz pierwszy w nocy z dnia 5 na 6 czerwca przekroczyli uzbrojeni Kurdowie granicę turecką, zabiwszy jednego oficera armji tureckiej oraz większą liczbę żołnierzy. Armia plemion kurdyjskich składa się z 6000 ludzi, przeciwko którym wysłał rząd turecki swe wojska, wzmacniając również posterunki żandarmerji oraz straży granicznej. Wojska tureckie przywróciły wkrótce porządek. Jedynie góra Ararat znajduje się jeszcze w ręku Kurdów. Według ostatnich wiadomości, zostanie góra ta w przeciągu trzech dni zdobyta przez wojska tureckie.

— **ZUCHWAŁY NAPAD RABUNKOWY.** Onegdaj napadło dwóch nieznanych osobników na most nad rzeką Uświcą w Biadolinach na agenta Banku Gosp. Kraj. w Krakowie N. Bąka. Jeden ze sprawców uderzył go tępem narzędziem w głowę, wskutek czego Bąk stracił przytomność, poczem sprawcy zrabowali mu portfel z gotówką 470 zł, zegarek, scyzoryk i zapiski i zbiegli.

W obliczu głodu benzynowego

Czem zamiast benzyny popędzać można motory?

Zupełnie niewspółmiernie do każdej innej dziedziny osiągnął ruch automobilowy Polski w szybkiem tempie rozmach niemal zachodnio- europejski. Komunikacja autobusowa wykazując nowe możliwości zarobkowe, szybko przerosła z lokalnej w międzymiastową, a dziś już można autobusami przejechać Polskę prawie wszerz i wzdłuż. Stan pojazdów zarejestrowanych z końcem ub. roku wynosił około 43,000 wozów i motocyklów przy przeciętnym przyroście rocznym 12—14 procent, nie uwzględniając taboru wojskowego.

Rozmach ten, oraz spadek produkcji ropy w ostatnich latach (1925—9) skreślił dotychczasową samowystarczalność benzyny, grożąc jej wyczerpaniem w okresie 2—3 lat. Zastosowanie środków zaradczych w postaci wstrzymania eksportu, zmiana metod przeróbki (bubble towers), destylacja rozkładowa półproduktów przesunęły ten groźny termin o dalszych lat kilka, lecz już dzisiaj ukazują się możliwości, które w zdecydowany sposób zdają się rozstrzygać kwestję paliwa motorowego w Polsce. Są to: **mieszanki spirytusowo- benzynowe oraz benzol węglowy.**

Komitet dla popierania technicznych zastosowań spirytusu, mieszczący się w łonie Państwowego Monopolu Spirytusowego rozpoczął już w 1925 r wstępne prace nad zastosowaniem spirytusu do popędzania silników spalinowych. Decydującym wówczas momentem był fakt częściowego zaledwie wykorzystywania polskich możliwości spirytusowych. Zdecydowano się po wieloletnich próbach prof. Taylora i Iwanowskiego — stosować wzorem zagranicy wysokoprocentowe mieszanki spirytusowo- benzynowe. Temsamem zmniejszyłaby się konsumcja benzyny, co pozwoliłoby na czasowe przynajmniej przesunięcie, konieczności importu benzyny z zagranicy, oraz na wzmożenie własnej wytwórczości spirytusowej. (Czynnik ten odgrywa szczególnie wielką rolę w czasie wojny) Mieszanka ta — stosowana zagranicą pod nazwą „paliwa narodowego" — a produkowana u nas przez „Polmin" łącznie z Monopolem Spirytusowym już tego roku ukazać się ma na rynku krajowym. Jest to naogół jednak produkt o niezdecydowanej jeszcze wartości technicznej.

Równocześnie prawie rozpoczyna górnośląski Związek Koksowni akcję sprzedaży benzolu węglowego do napędu motorów. Benzol ten ma za sobą już tradycję niemiecką, gdyż stosowany na szeroką skalę osiągnął tam poprzez wiele lat użycia swą technicznie doskonałą formę. Produkcja Związku Koksowni konsumowana dotychczas przez Niemcy i Górny Śląsk — z powodu silnej barjery celnej z konieczności musi zacząć szukać w Polsce rynków zbytu.

Benzol sam posiada tę zasadniczą wyższość nad mieszanką spirytusowo- benzynową, że podczas gdy ta ostatnia jest w 70 proc. zależna od benzyny (bez której czystego spirytusu do napędu używać nie można) benzol może być stosowany zarówno w formie czystej, jak i w mieszankach. Decydującym jednak czynnikiem będzie jego nieograniczona możność produkcji, dająca się każdorazowo dostosować do potrzeb rynku: benzol jest bowiem produktem węglowym, którego złoża starczą na długi okres czasu Najbliższe lata będą zatem terenem ciekawej walki słabnącego przemysłu benzynowego z młodymi swymi następcami. Dla Polski, zbyt ubogiej na nowe wiercenia ropne a nie chcącej się poddać importowi z Rosji i Rumunji, problem ten jest pierwszorzędnego znaczenia.

Z Międzynarodowej organizacji inwalidzkiej

Na odbytym ostatnio w Paryżu VI kongresie Ciamac'u (Międzynarodowej Organizacji Inwalidzkiej), w którym wzięli udział delegaci Austrji, Bułgarji, Czechosłowacji, Danji, Finlandji, Francji, W. M. Gdańska, Jugosławji, Niemiec, Polski i Rumunji, dokonano wyboru prezesa Ciamac'u na rok 1930/31 w miejsce posła Jana Karkoszki, prezesa Zw. Inwalidów Wojennych R. P, który piastował godność prezesa Ciamac'u w ostatnim okresie.

W roku bieżącym prezesura Ciamac'u przypadła z kolejności Francji; prezesem wybrany został p. Henri Pichot.

Strajk we Francji rozszerza się

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż. 7. 8. (R) Strajk robotników w Lille i okolicy znacznie się rozszerzył, ponieważ ro botnicy innych fabryk, dotąd nie objętych straj kiem, wczoraj wieczór ogłosili strajk general ny. Ogólna liczba strajkujących wynosi dziś 80 tysięcy robotników.

Na obszarze objętym strajkiem doszło we środę wieczorem do nowych zajść, które tym razem rozegrały się na terenie Belgji. W pobli żu miasta Menin, w odległości około 300 metrów od granicy francuskiej zebrało się ponad dwa tysiące robotników strajkujących. Policja belgijska, która usiłowała demonstrantów rozpędzić, **została przywitana gradem kamieni i próżnych flaszek, w następstwie czego dobyła broni białej i opornych zaatakowała. Dwudziestu robotników odniosło cięższe lub lżejsze rany, a jednemu robotnikowi wykłuto oko. Aresztowano 12 kmunistów, którzy sprowokowali rozruchy.**

Ponad dwa miljony bezrobotnych w Anglji

Londyn 7. 8. (R) Liczba bezrobotnych w **Anglji** po raz pierwszy w **dziejach tego państwa przekroczyła cyfrę 2 miljonów. Z końcem ubiegłego tygodnia zarejestrowano w Anglji 2,011.477 bezrobotnych.** W stosunku do tego sa mego okresu czasu roku zeszłego, liczba bezrobotnych wzrosła zatem o okrągło 800 tysięcy osób.

Farmerzy amerykańscy powetują sobie straty zwyżką cen zboża

Nowy Jork 7. 8. (R) Straszne w swych skutkach upały w Stanach Zjednoczonych trwa ją w dalszym ciągu. W Waszyngtonie omawiane są obecnie sposoby przyjścia rolnictwu z pomocą. Minister rolnictwa zamierza udzielić farmerom pożyczki długoterminowej w wysokości 100 miljonów dolarów. Zarządy kolei, któ re jak wiadomo, w Stanach Zjednoczonych są własnością prywatną, przyrzekły swą pomoc. Jakkolwiek ze stanowiska producentów rolnych sytuacja jest krytyczna, tak z innego punktu widzenia posucha przyniosła także pewną korzyść, *a mianowicie została rozwiązana kwestja* nadprodukcji zeszłorocznej. Wielkie zapasy zboża i bawełny najdą obecnie niewątpliwie nabywców a to co rolnik straci w ilości, będzie sobie mógł powetować wosiągnięciu ceny wyższej. Wczorajsza haussa na giełdzie zbożowej w Chicago dowodzi, że zwyżka produktów rolnych będzie nieuniknioma.

Katastrofalna burza nawiedziła stan Arizona

Nowy Jork. 7. 8. (R) Ponad południową częścią stanu Arizona przeszła wczoraj gwałtowna burza połączona z oberwaniem chmury, która wyrządziła wielkie spustoszenia. **Miasto Nogales, leżące nad granicą meksykańską stanęło wkrótce pod wodą, która na ulicach miasta dochodziła do wysokości 2 metrów. Wedle dotychczasowych sprawozdań, nie obeszło się również bez ofiar w ludziach, których liczba wynosi 50 zabitych. Między ofiarami jest dużo dzieci. Oprócz tego zaginęło około 30 osób. Wiele budynków zostało zniszczonych lub uszkodzonych.**

Walki na pograniczu turecko-perskiem

Londyn 7. 8. (R) Z Angory donoszą, że w okolicy Urfy 600 uzbrojonych Kurdów przekroczyło granicę i zaatakowało tureckie straże gra niczne. Na granicy Persji i Iraku koncentruje Turcja wielkie masy wojska.

Straszna epidemja cholery w Afganistanie

Londyn. 7. 8. (R) Z Teheranu **donoszą, że w Afganistanie wybuchła epidemja cholery, któ ra pochłania mnóstwo ofiar. Obliczają, że licz ba ofiar cholery wynosi dziennie przeciętnie 200 osób.**

Groźne rozmiary epidemji paraliżu dziecięcego w Alzacji

Paryż. 7. 8. (R) Jak donoszą ze Strasburga epidemja paraliżu dziecięcego w Alzacji przybiera rozmiary coraz groźniejsze. W ciągu ostatnich dwu miesięcy w 70 gminach zanotowano 296 wypadków, z których 32 zakończyło się śmiercią. W samym Strasburgu w ostatnich pięciu dniach zaszło 15 nowych wypadków.

Dziennikarz zamordował matkę

Berlin. 7. 8. (R) Do komisarjatu policji w dzielnicy Hallensee przybył dziś przed południem 25-letni dziennikarz **Thielecke i oświadczył, że ubiegłej nocy zasztyletował własną matkę, 47-letnią Kamilę Tschoeckel.** Zeznał on, że wieczór, kiedy matka zażywała kąpieli, wszedł do łazienki i po sprzeczce **zadał jej kilka pchnięć sztyletem w piersi i ramiona. Wysłana na miejsce zbrodni komisja stwierdziła, że zwłoki zamordowanej znajdowały się w łazience i były zawinięte w prześcieradła i związane sznurem.** Prawdopodobnie zamierzał zbrodniarz zwłoki **zamordowanej usunąć z mieszkania, lecz później tego zaniechał. Twierdzi on, że działał we własnej obronie.**

Wybuch w fabryce ogni sztucznych

4 osoby zabite

Madryt. 7. 8. (R) W fabryce ogni sztucznych w Olleria pod Walencją wydarzyła się wczoraj gwałtowna eksplozja, skutkiem czego zawaliła się część budynku. **Właściciel zakła du i trzy robotnice poniosły śmierć.**

Nowy Jork — Los Angeles w 14 godzin 50 min.

Nowy York 7. 8. (R) Lotnik amerykański Frank Hawks przeleciał wczoraj kontynent amerykański z Nowego Jorku do Los Angeles w czasie rekordowym 14 godzin i 50 minut. Hawks ma nadzieję, że lecąc z powrotem uda mu się pobić rekord śmiałego zdobywcy oceanu Lindbergha, który tę przestrzeń pokonał w 14 godz. i 45 minutach.

Niemiecki hydroplan pocztowy zatonął w Bałtyku?

Berlin. 7. 8. (R) Ze Sztokholmu donoszą o zaginięciu wielkiego niemieckiego hydroplanu pocztowego, kursującego między Sztokholmem a Strahlsundem. Samolot ten, typu Junkersa, wystartował wczoraj wedle planu o godz. 23. Ostatni raz samolot podał drogą radjową swo ją pozycję o godz. 23.50, a potem nie dał już więcej żadnego umówionego sygnału. Poszukiwana zaginionego samolotu i jego załogi, skła dającej się z 2 osób, pozostały dotychczas bez skutku. **Możliwe, że aparat spadł do morza i zatonął.**

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 7. 8. 1930. Akcje w zaniedbaniu. Dolar bez zmiany.

Papiery procentowe: 5-proc. Prem. Poż. dolarowa 65, 10-proc. Prem. Poż inwestycyjna 118.

Zebranie giełdowe przeszło po znakiem nastroju ospałego. Sezon ogórkowy okresu wakacyjnego objawił swe działanie w całej pełni. Większość efektów przy zupełnym braku zainteresowania. W małych stosunkowo ilościach robiono jedynie z papierów procentowych 5-proc. Prem. Poż. dolarową nieco słabiej i 4-proc. Prem. Poż. inwestycyjną bez zmiany.

Na pogiełdziu objaw podobny. Płacono 4-proc. l. z. Tow. Kred. Ziem. 46 (za 100).

Waluty i dewizy oficjalnie bez notowania.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych sytuacja bez zmiany. Podaż dostateczna. Usposobienie spokojne. W Krakowie dolar gotówkowy 8.88—8.89, czeki bankowo 8.90 i jedna czw. do 8.91 i jedna czw. Warszawa dol. 8.88—8.88 i trzy czw., czeki 8.90—8.91. Lwów dol. 8.87 i trzy czw. do 8.89, czeki 8.90 i jedna czw. do 8.91 i jedna czw. Katowice dol. 8.88—8.89 i jedna czw., czeki 8.90 i pół do 8.91 i pół. Kurs płacenia Banku Polskiego nie uległ zmianie.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 7. 8. PAT. Akcze: Bank Polski 165, Elektr. w Dąbrowie 58, Modrzejów 9, Ostrowiec ser. B. 58, 57 i pół, 58 i pół, Parowozy ser. I i II 21, Starachowice 16. **Pożyczki:** 5-proc. konwersyjna 55 i pół, 10-proc. kolejowa 103 i pół, 8-proc. L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego 94.

Dewizy: Belgja 124.72, 125,03, 124.41, Londyn 43.40 i jedna czw., 43.51, 43.29 i pół, Nowy Jork telegr. 8.911, 8.931, 8.891, Szwajcarja 173.29, 173.72, 172.86, Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88, Paryż 35.05, 35.14, 34.96, Praga 26.42, 26.48, 26.36, Włochy 46.69, 46.81, 46.57, Berlin 212.93.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 7. 8 PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.72—169.22, Budapeszt 123.88—124.18, Bukareszt 4.20.40—4.22.40, Londyn 34.40 i pół do 31.50 i pół, Nowy Jork 706—708.50, Paryż 27.76 i pół do 27.86 i pół, Praga 20.93 i trzy czw. do 21.01 i trzy czw., Warszawa 79.20—79.48, Zurych 137.33—137.83 Amerykańskie 703.25—707.25, Niemieckie 168.47—169.07, Włoskie 37.21—37.37, Polskie 79.11—79.51, Czeskie 20.92 i pół do 21.04 i pół, Węgierskie 123.83—124.23.

Papiery wartościowe: Renta majowa 1.74, Renta lutowa 1.73, Renta koronowa 1.74, Losy Tureckie 17.75, Hipoteczny Lwów 63 i pół, Lwow Czerniowce 43, Zieleniewski 83 i jedna czw., Karpaty 3.02.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 7. 8 PAT. Paryż 20.23, Londyn 25.04 i trzy czw., Nowy Jork 5.14.12 i pół, Belgja 71.97 i pół, Włochy 26.94, Berlin 122.88, Wiedeń 72.70, Praga 15.25, Warszawa 57.70, Budapeszt 90.20, Bukareszt 3.06 i trzy ósme.

5 Arabów aresztowanych pod zarzutem zamordowania sierżanta angielskiego

Jerozolima. 7. 8. ŻAT. W Haifie aresztowano 5 Arabów, podejrzanych o udział w zamordowaniu sierżanta policji angielskiej Singeltona, zabitego w maju br.

Międzynarodowy kongres urzędników państwowych

Genewa 7. 8. (R) Wczoraj otwarto tu trzeci międzynarodowy kongres urzędników państwowych, w którym uczestniczy 300 delegatów z Polski, Czechosłowacji, Jugosławji, Austrji, Niemiec, Szwajcarji itd.

Mussolini nie przyjmuje darów

Paryż 7. 8. (R) Agencja Indo Pacific donosi z Szanghaju, że Mussolini nie przyjął datku zebranego przez japoński Czerwony Krzyż dla ofiar ostatniego trzęsienia ziemi we Włoszech. Odmowę swoją uzasadnił Mussolini tem, że katastrofa, która dotknęła naród włoski, zostanie w zupełności pokryta przez rząd włoski.

Paryż 7. 8. (R) „Matin" dowiaduje się, **że budżet państwowy na rok 1931 będzie o 6 miljardów większy od budżetu francuskiego w ro ku bieżącym.**

Wolne posady

EKSPEDJENTKI zdolne siły i początkujące do sklepu jedwabiu i wełny poszukiwane. Zgłoszenia pod „Zdolna“ do Biura ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 2546er

POSZUKUJE się od zaraz: 4 zdolnych akwizytorów, 1 akwizytorki do sprzedaży ratalnej węgla. — Zgłoszenia: Grünspan, ul. Józefa 6. 1136g

INTELIGENTNA SIŁĘ BIUROWĄ
przyjmie ... na stałe większe przedsiębiorstwo przemysłowo—handlowe. Oferty z odpisami świadectw pod „Zaniana“ do Biura ogłoszeń Stattera, Rynek 8

POTRZEBNA zdolna siła do prac biurowych na popołudniu. — Znające dział ekspedycji sklepowej mają pierwszeństwo. Zgłosznia: Bloch, Gertrudy 23. 1127g

Posad poszukuje

EMERYTOWANY urzędnik sądowy, praktyka hipoteczna, znajomość buchalterji, języka niemieckiego, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Do bra siła“ do Adm. „Now Dziennika“. 1137g

PANNA inteligentna poszukuje posady do dziecka od 3—6 lat. Zgłoszenia pod „N.“ do Admin. „N. Dziennika“. 1125g

BUCHALTER—bilansista i korespondent polsko—niemiecki, obejmie dodatkowe zajęcie w godzinach wieczornych raz w tygodniu całodzienne. Zgłoszenia pod „A B. 35“ do Admin. „Now. Dziennika“. 1124g

Różne

WYKWINTNE wody kolońskie i perfumy „Moi pasa“ poleca: Löbel Urbach Krakowska 7. 1647x

NERWOWI, NEURASTENICY
cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energji, melancholię, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledzionnicę, nerwowe zaburzen a serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego. Słabość nerwów. Dr. Gebhard i Ska. Gdańsk, oddział 87.

OKULARY!!
najlepsze gatunki szkieł optycznych najtaniej: KONRAD GROSSLAR
Optyk, Kraków, ulica Grodzka L. 41
Własna pracownia. Dokładne wykonanie recept PP. lekarzy.

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSOWEJ

Odjazd z placu św. Ducha w Krakowie. — Ważny od 15. czerwca 1930 r. — Ewentualne zmiany w rozkładzie jazdy zastrzeżone.

(Kolumny: Odległość kilometrów — Cena Zł — Odjazd — Przyjazd)

Kraków—Alwernia. Liszki, Kaszów, Rybna, Brodła
Odjazd 18·00, 19·30 — Przyjazd 8·00, 6·30
30 4·—

Kraków—Będzin. Krzeszowice, Chrzanów, Jaworzno, Modrzejów, Sosnowiec
12·00 15·00 — ^ 9·30 13·30
14·30 17·30 — 6·40 10 40
Kursuje w piątki
15·00 18·00
79 7·60 17·30 20·30
W inne dnie
W soboty nie kursuje

Kraków—Biała. Kalwarja, Wadowice, Kęty
14·30 17·36 — ^ 10·40
w piątki — 7·30
89 8·80 16·30 19·36
w inne dnie

Kraków—Busko. Słomniki, Miechów, Wielki Książ, Wodzisław, Jędrzejów, Pinczów
9·00 — ^ 12·50
127 15·— 13·50 — 8·00

Kraków—Czernichów. Liszki
15·00 18·00 — ^ 7·25 16·55
22 3·— 15·55 18·55 — 6·30 16·00

Kraków—Jordanów (Osielec). Myślenice
72 9·— 15·00 9·00

Kraków—Kielce. Słomniki, Miechów Wielki Książ, Wodzisław, Jędrzejów
Odjazd 7·00 12·30 16·00 18·30
117 12·60 Przyjazd 11·00 13·40 17·10 20·30

Kraków—Krynica. Mszana Dolna, Tymbark, Limanowa, Nowy Sącz
7·45 15·00 — ^ 13·00 21·15
150 18·— 13·00 20·15 — 7·45 16·00

Kraków—Lanckorona. Mogilany, Krzywaczka, Izdebnik
8·15 14·30 — ^ 11·25 18·25
35 11·— 9·40 15·54 — 10·00 17·00

Kraków—Limanowa. Myślenice, Mszana Dolna, Dobra, Tymbark
16·30 17·00 — ^ 9·05 10·00
87 11·— 19·37 20·35 — 6·00 6.30

Kraków—Lipnica Murowana Łapanów, Trzciana, Rzegocina
Odjazd w soboty i niedziele 14·00 7·55
w piątki . . 15·00
65 7·20 w inne dnie 16·15

Kraków—Liszki.
7·30 — ^ 8·25
7·55 — 8 00

Kraków—Miechów. Słomniki
Odjazd 14·00 16.30 20·20
40 5·— Przyjazd 8·40 10·10 14·15 16·10

Kraków—Morawica. Mydlniki, Balice, Aleksandrowice
12·00 18·00 — ^ 7·45 14·15
15 1·80 12·45 18·45 — 7·00 13·30

Kraków—Myślenice.
Odjazd
8·00 8·30 9·00 10·30 12·00
13·00 15·30 16·00 16·45 17·30
19·00 19·30 20·00
Przyjazd
7·40 8·10 8·10 8·40 9·10
9·10 9·40 14·10 14·10 15·10
32 4·— 16·10 17·10 18·10

Kraków—Mszana Dolna. Myślenice, Lubień
Odjazd 16·30 16·45 18·00
60 8·— Przyjazd 7·40 8·34 9·04

Kraków—Nowy Sącz. Niepołomice, Bochnia, Brzesko, Czchów
Odjazd 1)10·00 16·30 2)18·00
110 12·— Przyjazd 10·00 11·15 20·00
1) W soboty nie kursuje.
2) W piątki i soboty nie kursuje.

Kraków—Ojców
Odjazd 9·00 11·00 16·00
22 3·— Przyjazd 10·45 13·45 18·45

Kraków—Olkusz. Ojców, Skała, Pieskowa Skała, Sułoszowa
Odjazd 8·00 18·30 — Przyjazd ^ 8·49 13·02
51 5·90 10·02 20·14 — 9 00 11·00

Kraków—Pzeszowice.
Odjazd
9·00 13·00 17·00
19·00 21·00
Przyjazd
7·40 8·50
37 4·— 13·55 15·10 20·10

Kraków—Rabka. Myślenice. Chabówka
Odjazd
8·30 11·00 1)14·00 2)17·30
Przyjazd
70 10·— 10·30 11·30 17·30 20·00 21·00
1) W piątki o godzinę później.
2) W piątki o godzinę wcześniej.

Kraków—Skała. Modlnica, Ojców
Odjazd
9·00 13·00 14·10 18·00 19·30
Przyjazd
26 3·50 7·28 8·00 12·00 16·58 18·30

Kraków—Swiątniki Górne. Świątniki
Odjazd 13·00 17·00 19·00
17 2·— Przyjazd 18·00 8·30 16·10

Kraków—Słomniki.
18·30 19·00 — ^ 7·50 8·50
25 3·— 19·30 19·45 — 7·00 8.00
19·50 20·20

Kraków—Swoszowice.
Odjazd
6·30 7·00 8·30 9·00 10·00
11·30 13·00 14·30 15·30 16·30
17·30 18·00 19·00
Przyjazd
6·30 8·00 9·00 10·00 11.00
12·30 13·30 14·30 15·30 16·30
9 1·20 17·30 18·30 20·00

Kraków—Szczawnica. Chabówka, Nowy Targ, Czorsztyn, Krościenko
Przyjazd 8·30 — Odjazd ^ 20·00
120 18·— 13·00 — 15·30

Kraków—Strzyrzyc. (Skrzydlna) Gdów, Dobczyce
Odjazd
Piątki, soboty i niedziele 15·00
Inne dnie . . . . . 16·00
59 7·— Przyjazd 7·20

Kraków—Wadowice.
51 5·— Odjazd 19·00 Przyjazd 7·40

Kraków—Wawrzeńczyce. Mogiła, Pieszów, Wyciąże, Cło, Igołomja
Odjazd
10·00 10·15 10·45 15·25 16·30
17·00 18·00
Przyjazd
30 3·— 6·57 7·00 7·31 13 20 15·07

Kraków—Wolbrom. Słomniki Miechów
Odjazd 17·30 — Przyjazd ^ 9·10
61 7·50 19·45 — 7·00

Kraków - Zakliczyn. (przez Czchów) Wieliczka, Niepołomice, Bochnia, Brzesko, Czchów
Odjazd w piątki 13·30
inne dnie 15·30
88 8·— Przyjazd . . . 8·20

Kraków—Zakliczyn (przez Wojnicz). Wieliczka, Niepołomice Bochnia, Brzesko, Wojnicz
89 8·— Odjazd 16·00 Przyjazd 9·15

Kraków—Zaryte (Rabka) Myślenice, Lubień, Kasinka, Mszana Dolna
69 9·— Odjazd 9·00 Przyjazd 16·40

Kraków—Zawiercie. Słomniki, Miechów, Wolbrom, Pilica
94 10·— Odjazd 10·15 Przyjazd 19·09

Kraków—Zawoja. Sułkowice, Sucha, Maków
8·00 17 00 — ^ 10·00 20·00
72 11·— 11·10 20·10 — 6·00 17·00

Kraków—Zakopane. Myślenice, Chabówka, (Rabka), Nowy Targ
Odjazd z Krakowa 8·00 •19·00 15·30 16·00
107 16·—

Zakopane—Kraków.
Przyjazd do Krakowa 10·55 11·55 19·49 •21·19

•Kursuje od 15. 6. do 19. 9. w razie potrzeby

Odjazd z Krakowa, Plac św. Ducha **Przyjazd** do Krakowa, Plac św. Ducha

PRENUMERATA: w Krakowie i na prow. miesięczn Zł. 6·00, kwartal. Zł. 18·00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ 6·20 „ „ 18·60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ 6·60 „ „ 19·80
Zagranica z przesyłką pocztową „ 10·00 „ „ 30·00
„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświąt

OGŁOSZENIA: Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: I strona 1·25. — Tekst 1·—. Nadesłane 0·75. — Za tekstem, 0·25. — Drobne od słowa 0·20. Dla poszukujących pracy 0·10. — Gratulacje 12·50. — Za zastrzeżone miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa. Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana